



Rok XXVI Nr 2/296

LUTY 2023

# Głos

św. Antoniego

## MOTTO MIESIĄCA

Misterium Kościoła polega na tym, że Chrystus ukochał Go i poświęcił się dla Niego.

Św. Paweł VI

Miesięcznik parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie  
[www.antoni.lublin.pl](http://www.antoni.lublin.pl)



PD, Wikimedia. Johannes Hopffe z Hildesheim (†1615).  
Środkowa część tryptyku-epitafium dla kanonika Ernsta von Wrisberga.



# MISTERIUM KOŚCIOŁA



Kiedy myślimy o Kościele, pierwszym naszym wyobrażeniem jest budynek sakralny wraz z jego hierarchią: księżmi, biskupami, papieżem oraz gromadzącymi się w nim wiernymi. Wszystko to prawda, Kościół, jako ogromna społeczność, wymaga przecież posiadania pewnej struktury, która pozwala Mu na harmonijne zarządzanie dobrami zarówno materialnymi jak też – a może przede wszystkim – duchowymi. Jednak wraz z pogłębianiem się wiedzy religijnej, zaczynamy dostrzegać sedno naszej wiary – Misterium, czyli tajemnicę Kościoła.

## BEATA FILIPOWICZ

Słuchając z uwagą i zrozumieniem Słowa Bożego, przenosimy się w sferę duchowości, która pozwala nam pojąć całą głębię i podstawę naszej wiary - że Chrystus, kochając swój lud ponad wszystko, poświęcił swoje życie dla naszego zbawienia. Umiłowany przez Jezusa Kościół jest miejscem, w którym On nadal przebywa, gdzie spotykamy Go na Mszy Św., Adoracji, w Komu-

nii Świętej, za drzwiczkami tabernakulum, w konfesjonale. W każdej, najmniejszej nawet przestrzeni naszego kościoła, spotykamy żywego Boga. On, jako Głowa Kościoła, jest źródłem życia, a dając każdemu z nas jakieś powołanie, obdarzając darami i łaskami, zachęca do tego, abyśmy się stali członkami tej społeczności, tworząc w ten sposób Ciało Mistyczne.

Aby Kościół mógł działać prawidłowo, potrzebne są obydwa aspekty – zarówno ten duchowy – boski, jak i widzialny, czyli ludzki, prowadzony pod przewodnictwem samego Chrystusa – Głowy Kościoła w osobie papieża, będącego następcą św. Piotra, biskupów – następców Apostołów oraz ich pomocników Prezbiterów. Dopelnieniem społeczności Kościoła są wierni, których zgromadził Bóg, oczekując od nich wierności, akceptacji i miłości wobec stworzonego przez Niego Kościoła, wiary, dzieła zbawienia i wobec siebie nawzajem. Bóg często przypomina nam „Prawo miłości”. Oczekuje od nas wzajemnego zrozumienia, zjednoczenia i wspólnego dążenia, do obecnego nam przez dzieło zbawienia miejsca w niebie. W odpowiedzi na to wezwanie, wszyscy jesteśmy zobowiązani do wspierania się wzajemną modlitwą i dbałością o dobro Kościoła.

## EPITAFIUM Z HILDENSHEIM

Na stronie tytułowej prezentowana jest środkowa część tryptyku z 1585 roku, wykonanego przez Johanna Hopffe z Hildesheim (†1615) jako epitafium dla kanonika Ernsta von Wrisberga.

Obraz jest malarskim przedstawieniem katechizmu w duchu reformy katolickiej Soboru Trydenckiego. Ukazuje niebiańskie królestwo Boga i świętych oraz świat doczesny. Łaska wypływa z ran ukrzyżowanego Jezusa do chrzcielnicy i innych sakramentów, a przez nie do ludzkości.

Pośrodku, na wspaniałym tronie, znajduje się kobieta w czerwonych szatach, w papieskiej tiarze. To personifikacja Kościoła.

Na górze widać długą kolejkę ludzi, wylaniających się z jaskini we wzgórzu. Wchodzą oni do budynku, gdzie otrzymują chrzest i opuszczają go ubrani w białe szaty, kierując się do pałacu-kościółka. Tam dzielą się na tych, którzy przyjmują sakramenty w różnych aspektach życia, oraz takich, którzy opuszczają łono Kościoła i zapadają się w grzęzawisko u dołu obrazu.

Sześć sakramentów (poza chrztem, który jest „drogą wejściową”) udzielanych jest przez gigantyczne postacie.

Po lewej: Namaszczenie Chorych (kapłan w komży i stule), Świecenia kapłańskie (biskup w złotej kapie), Bierzmowanie (biskup w czerwonej kapie).

Po prawej: Małżeństwo (kapłan w komży i stule), Eucharystia (kapłan w ornacie), Pokuta (kapłan w komży i stule).

Niebiańskie i ziemskie Kościoły, jak również Kościół i sakramenty są połączone żelaznymi łańcuchami, wskazując na ich ścisły związek i zależności.

## ŻYCZENIA DLA SIÓSTR BETANEK

Z okazji Światowego Dnia Życia Konsekwowanego, naszym Drogim Siostrom Betankom oraz osobom konsekrowanym pochodzącym i związanym z naszą parafią, składamy najserdeczniejsze życzenia obfitości łask Bożych, zdrowia, wytrwałości i sił do codziennej pracy, a także opieki Chrystusa Króla i Najświętszej Maryi Panny.

W naszej parafii pracują: s. Estera Mizińska, Przełożona Domu, s. Dominika Lis, s. Lidia Świątkowska, zakrystianka oraz s. Karolina Kołodziejczyk-archiwistka.

Bóg zapłać za serdeczność, wszelkie dobro i ofiarność!

## Z KATECHIZMU

779 - Kościół jest równocześnie widzialny i duchowy, jest społecznością hierarchiczną i Mistycznym Ciałem Chrystusa. Jest jeden", utworzony z elementu ludzkiego i elementu Boskiego. To czyni go tajemnicą, którą może przyjąć tylko wiara.

780 - Kościół jest na tym świecie sakramentem zbawienia, znakiem i narzędziem jedności Boga i ludzi.

Trudności w uznaniu tego Bożego charakteru Kościoła mają swe źródło już w samym założeniu, że jest On rzeczywistością zarazem widzialną i niewidzialną, hierarchicznie ukonstytuowaną i mistycznie tworzącą wspólnotę Ciała Chrystusowego. Kościół stanowi po prostu jedność bosko-ludzką. Prawdę tę może przyjąć tylko człowiek głębokiej wiary.

Jedność (komunia) w Kościele dokonuje się na zasadzie miłości, która powoduje, że członkowie Ciała Chrystusowego odpowiadają na miłość Chrystusa, ofiarowującego się za nas bez reszty miłością prowadzącą ich do świętości (Katechizm dla dorosłych. Artykuł 9 - 2. Misterium Kościoła).



TK



## Temat: Misterium Kościoła

Tematem obecnego wydania *Głosu św. Antoniego* jest misterium, czyli tajemnica Kościoła. Jest to kontynuacja rozważań związanych z tematem roku duszpasterskiego - Wierzę w Kościół Chrystusowy.

Autorzy tekstów podejmują tematy przybliżające pojęcie misterium Kościoła, Jego historię, wpływ Kościoła na życie społeczne, gospodarcze i kulturalne w czasach średniowiecza, a także aktualne zagadnienie przekazu wiary. Słowo „średniowiecze” ma często pejoratywny wydźwięk. Wynika to z braku wiedzy i świadomości o tym, jak ściśle te dziedziny życia są ze sobą powiązane. Średniowiecze było bardzo długim i zróżnicowanym pod wieloma względami okresem. Nawet w najtrudniejszym czasie rodziły się w nim idee i rzeczy, które stworzyły nową kulturę, pogłębiły wiarę, dały podwaliny nowoczesnej nauki, opieki zdrowotnej i socjalnej. Gdyby nie Kościół, nie byłoby szkół, uniwersytetów, szpitali, hospicjów, ubezpieczeń społecznych. Nie byłoby wielkich dzieł sztuki plastycznej, muzycznej, architektury, zachwycających nas do dziś. Spójrzmy krytycznie na to, co złe działo się w średniowieczu, ale otwórzmy oczy na dobro, które też tam było. Dzisiejszy świat odchodzi od wiary, ale wcale przez to nie staje się lepszy. Okrutne, barbarzyńskie rzeczy, dzieją się zwłaszcza przez ludzi, którzy nie mają wiary lub gdy wykorzystywana jest ona do celów politycznych. Oby nasze czasy nie okazały się gorsze, niż w końcowych latach starożytności i początkowych średniowiecza.

Podobnie dzieje się z przekazem wiary, którą wielu młodych na progu dorosłości gubi, by być nowoczesnym i bardziej trendy. We wtorkowych intencjach przed Mszą Świętą zbiorową do św. Antoniego wielokrotnie powtarza się intencja o łaskę wiary dla bliskich. Nadzieją są przykłady wielu świętych i błogosławionych, którzy w pewnych okresach życia, byli nie tylko daleko od Boga, a nawet Mu się ostro przeciwstawiali i innych odводzili od Niego. Nie wszyscy, jak np. bł. Carlo Acutis, mogli powiedzieć: „Przeżyłem swoje życie nie tracąc ani minuty na rzeczy, które nie podobają się Bogu”. Bł. Honorat Koźmiński, kapucyn, ostentacyjnie przed kościołem w Wielki Piątek jadł kielbasę i krzychał: „Jeśli się nawrócę, naplujcie mi w oczy!”.

W styczniu wiele się „działo” w naszej parafii, o czym mówią liczne zdjęcia. Szczególnym wydarzeniem było zakończenie rocznej Pielgrzymki Biblijnej pod przewodnictwem ks. Radosława Matraszka i zapowiedź drugiej pielgrzymki.

Ks. Proboszcz Marek Urban podsumowując tegoroczną kolędę podzielił się swoimi refleksjami w homilii z dnia 29 stycznia.

Miesiąc luty będzie się wielu z nas kojarzył z zeszłoroczną agresją rosyjską na Ukrainę. W modlitwie o pokój zaczynamy od naszych serc, by w nich panował pokój, w naszych rodzinach i wspólnotach. Tylko Bóg może dać upragniony pokój. Kolędowa książeczka pt. *Adoracja Najświętszego Sakramentu* może być cenną pomocą w modlitwie.

**Redaktorzy**  
**Ewa i Tomasz Kamiński**

- Misterium Kościoła — Beata Filipowicz
- Opis Epitafium z Hildensheim — TK
- 2 Z Katechizmu Kościoła Katolickiego
- Życzenia dla Sióstr Betanek
- 4 O, jak miła jest Mi żywa wiara — Ewa Kamińska
- 5 Z czego mamy się nawracać? — ks. Arkadiusz Rejmak
- 6-7 Kościół we wczesnym średniowieczu — Tomasz Kamiński
- 8-9 Pierwsze wieki chrześcijańskiej Polski — Mirosław Urbaniak
- 10-11 Osiem błogosławieństw dla każdego — ks. Proboszcz Marek Urban
- 12 Baranek Boży nie potępia — ks. Radosław Matraszek
- Oto Baranek Boży
- 13 Fotorelacja z wydarzeń parafialnych w styczniu
- 14 Pogrzeb śp. Stanisława Kuriatto — Ewa i Tomasz Kamiński
- 15 Zaprzysiężenie Rady Duszpasterskiej — Dorota Baranowska
- Zimowisko w Szastarce — Akela Bartłomiej Włodek HO
- 16 Kolędnicy Misyjni — Monika Hapka
- Muzyczne Jasełka — Justyna Gawrył
- 17 Wieczór Kolędowy — Ewa i Tomasz Kamiński
- Prezentacja książeczki „Adoracja Najświętszego Sakramentu. Jak modlić się w czasie adoracji”
- 18 Wydarzenia parafialne w lutym
- 19 Prośba o wsparcie z 1,5% podatku PIT
- Nabożeństwo 40-godzinne. Harmonogram.
- 20 Wielki Post
- Boży pocałunek — Ewa Kamińska
- 21 Informacje — Intencje modlitewne — Odeszli do Pana
- 2-23 Wieczór Kolędowy — fotorelacja
- 24 Kolędnicy Misyjni — fotorelacja

**Głos św. Antoniego** — Pismo parafii  
pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie  
Adres: ul. Kasztanowa 1, 20-138 Lublin  
mail: antoniglos@gmail.com; t. 8174770 75  
Zespół redakcyjny:  
Ewa i Tomasz Kamiński  
Rada programowa: ks. Proboszcz Marek Urban, ks. Prałat Marian Matusik  
Stali współpracownicy: ks. Prof. Marek Dziewiecki, Roman Wołczyk, Dorota Baranowska, Beata Filipowicz, Agata Mazurek, Mirosław Urbaniak  
Druk: *Polihymnia*  
**Redakcja zastrzega sobie prawo opracowywania i skracania wszystkich tekstów oraz zmianę tytułów bez uprzedniego zawiadomienia autorów**



# O, JAK MIŁA MI JEST ŻYWA WIARA



**EWA KAMIŃSKA**

Ujrzałam Pana Jezusa wystawionego w monstrancji; na miejscu monstrancji widziałam chwalebne oblicze Pana i powiedział mi Pan: Co ty widzisz w rzeczywistości, dusze te widzą przez wiarę. O, jak bardzo Mi jest miła ich wielka wiara. (...) Aby mógł działać w duszy, dusza musi mieć wiarę. O, jak miła Mi jest żywa wiara (św. Faustyna Dz. 1420).

Kolebką wiary najczęściej jest rodzina. To w niej dziecko poznaje Boga, Maryję, Świętych, Aniołów. Uczy się znaku krzyża świętego i pierwszych modlitw.

Do takiego wychowania religijnego zobowiązani są rodzice i rodzice chrzestni.

W czasie obrzędu Chrztu Świętego kapłan wypowiada następujące słowa: „Prosząc o chrzest dla swoich dzieci, przyjmujecie na siebie obowiązek wychowania ich w wierze, aby zachowując Boże przykazania, miłowały Boga i bliźniego, jak nas nauczył Jezus Chrystus. Czy jesteście świadomi tego obowiązku?” A do rodziców chrzestnych zwraca się z pytaniem: „Czy jesteście gotowi pomagać rodzicom tych dzieci w wypełnianiu ich obowiązku?”

Na zakończenie obrzędu po zapaleniu świecy chrzcielnej od paschału – padają słowa:

„Podtrzymywanie tego światła powierza się wam, rodzice i chrzestni, aby wasze dziecko, oświecone przez Chrystusa, postępowało zawsze jak dzieci światłości, a trwając w wierze mogło wyjść na spotkanie przychodzącego Pana razem z wszystkimi świętymi w niebie”.

Św. Jan Paweł II zauważył, że prosząc o chrzest dla dziecka, prosimy o jego świętość. Podczas Mszy św. i chrztu w Kaplicy Sykstyńskiej 12 stycznia 2003 r. prosił rodziców, by prowadzili swoje dzieci do świętości.

„Bądźcie też świadomi, że Pan wzywa was do nowej i głębszej współpracy. Powierza wam bowiem zadanie codziennego towarzyszenia tym dzieciom na drodze do świętości. Wy sami starajcie się być święci, abyście mogli je prowadzić do tego ostatecznego celu chrześcijańskiego życia. Nie zapominajcie, że świętość potrzebuje «chrześcijaństwa wyróżniającego się przede wszystkim sztuką modlitwy» (List apostolski Novo millennio ineunte, 32).

Niech Maryja, Święta Matka Odkupiciela, która w postawie pełnego otwarcia przyjęła Boży plan, wspiera was, umacniając waszą nadzieję i pragnienie wiernej służby Chrystusowi i

Jego Kościołowi. Niech Matka Boża pomaga zwłaszcza tym dzieciom, aby do końca wypełniły plan Boga dla każdego z nich. Niech wspomaga rodziny chrześcijańskie na całym świecie, aby były prawdziwymi «szkołami modlitwy», w których wspólna modlitwa staje się coraz bardziej sercem i źródłem wszelkiego działania”.

Sam Ojciec Święty mówiąc o swoim wzrastaniu w wierze wspominał postawę swojego ojca: „Moje lata chłopięce i młodzieńcze łączą się przede wszystkim z postacią Ojca, którego życie duchowe po stracie żony i starszego syna niezwykle się pogłębiło. Patrzyłem z bliska na jego życie, widziałem, jak umiał od siebie wymagać, widziałem, jak klękał do modlitwy”.

Wielokrotnie Karol Wojtyła widział swojego ojca modlącego się w środku nocy. Potem sam na kolejnych etapach życia kapłańskiego – jako ksiądz, biskup, kardynał, papież sam pogrążał się w nocy w modlitwie. Tak dużą siłę oddziaływania miało dla niego świadectwo życia taty. Papież wspominał również, że codziennie odmawia modlitwę do Ducha Świętego, której nauczył go ojciec.

Jan Paweł II przyznał, że początkowo, jako ministrant, nie wypełniał zbyt gorliwie swojej służby. Niejednokrotnie ojciec musiał wiązać mu buty, aby Lolek na czas wyszedł do kościoła. „Nie jesteś dobrym ministrantem. Nie modlisz się dosyć do Ducha Świętego. Powinieneś się modlić do Niego” – powiedział do niego ojciec. I pokazał mu tę modlitwę o dary Ducha Świętego.

Papież wspominał: „Nie zapomniałem jej. Była to ważna lekcja duchowa, trwalsza i silniejsza niż wszystkie, jakie mogłem wyciągnąć w następstwie lektur czy nauczania, które odebrałem. Z jakim on przekonaniem do mnie mówił! Jeszcze dziś słyszę jego głos. Rezultatem tej lekcji z dzieciństwa jest moja encyklika o Duchu Świętym”.

Od kiedy poznał tę modlitwę, papież nie rozstawał się z nią już nigdy. Odmawiał ją codziennie, nawet 2 kwietnia 2005 r. – przy pomocy zebranych przy nim osób. Rok przed swoją śmiercią spisał jej słowa.

Wiara jest jak rośliny w doniczce, mimo zakorzenienia w ziemi, wymagają nieustannie pielęgnacji, by mogły wzrastać, rozwijać się i wydawać owoce.

Czasami rolę rodziców we wczesnym okresie dzieciństwa przejmują dziadkowie lub inni opiekunowie. Tak na przykład było w sytuacji bł. Carlo Acutisa, gdzie szczególnym świadkiem wiary była pani Beata, opiekunka z Polski, która przede wszystkim swoim życiem pokazywała małemu Karolowi Boga. Wówczas jego rodzice jeszcze byli obojętni religijnie.

O. Józef Augustyn SJ uważa, że przekaz wiary rozpoczyna się przede wszystkim od budowania głębokich więzi w rodzinie.

„Jeśli międzypokoleniowy przekaz wiary i moralności jest dziś tak kruchy, to również dlatego, że zostały zaburzone fundamentalne więzi miłości najpierw pomiędzy samymi rodzicami, a następnie pomiędzy rodzicami i dziećmi”.

„Dziecko związane silnymi więzami z matką i ojcem, którzy żyją w zgodzie, w sposób naturalny utożsamia się z ich fundamentalnymi wyborami duchowymi i moralnymi. To, co jest dla nich ważne, staje się ważne dla dziecka. Jeżeli tata, któremu dziecko ufa, mówi, że Bóg je kocha, ono przyjmuje to jako prawdę”.

Przekazywanie wiary w rodzinach dokonuje się przez wspólne modlitwy, wspólne uczestnictwo we Mszy Św., czytanie Pisma Świętego, odwiedzanie miejsc kultu religijnego, wspólne rozmowy na tematy wiary, przedstawianie życia świętych w formie malowanek, opowiadania o nich, prezentację w filmach o tematyce religijnej. Najważniejszy jest własny przykład życia.

Istotny wpływ na przekaz wiary ma także parafia, istniejące w niej wspólnoty, szczególnie postawa duszpasterzy, sióstr zakonnych, katechetów. Dla mnie niezwykle budujący jest przykład postawy modlitewnej duszpasterzy. Gdy widzę kapłana, który pokornie klęczy przed tabernakulum, ogarnia mnie podziw dla niego, że mimo wielu obowiązków i zmęczenia, znajduje czas na modlitwę, a jednocześnie moje serce wypełnia ogromna wdzięczność za jego trwanie przy Jezusie, bo dzięki temu, my parafianie, możemy mieć pewność, że pasterz czuwa nad nami, czyli jego owieczkami.



# Z CZEGO MAMY SIĘ NAWRACAĆ?

W niedzielę 22 stycznia 2023 roku gościł w naszej parafii ks. Arkadiusz Rejmak kapelan SPZOZ w Puławach. W homilii nawiązał do święta Chrztu Pańskiego, obchodzonego dwa tygodnie wcześniej.

## OPRACOWANIE HOMILII KS. ARKADIUSZA REJMAKA

Ks. Arkadiusz zauważył, że Jezus w Ewangelii (Mt 4, 12-23) czyni nad Jordanem coś z pozoru nielogicznego – staje wśród grzesznych ludzi i przyjmuje z rąk Jana Chrzciciela chrzest nawrócenia, choć sam był bez grzechu. – Bóg i człowiek, Chrystus, stanął przy człowieku, nie zgorszył się grzesznikiem – powiedział ks. Arkadiusz. – Można powiedzieć, że stanął pośród nas, bo my jesteśmy grzesznikami.

Ks. Kapelan zauważył, że jest wielu takich, którzy żyją w ciemności, „w krainie mroku”, jak mówi Izajasz, w takim grzechu i obłudzie, że w nich nie ma kompletnie światła.

Dodał, że Jezus po chrzcie w Jordanie wyszedł na pustynię, gdzie kusił Go diabeł tak, jak my jesteśmy kuszeni przez całe życie. Bóg Ojciec dał Mu siłę, że sprostał tym pokusom i zwyciężył szatana. Jednak, kiedy to się stało, nie poszedł do Świątyni Jerozolimskiej, by podziękować Bogu, lecz prosto do Galilei, na pogranicze ziem Zabulona i Neftalego, do krainy pogan. Po opanowaniu przez Asyrię Królestwa Izraela w VIII wieku przed Chrystusem, Izraelici zostali z tych ziem wysiedleni do Asyrii, na ich miejsce sprowadzono ludy asyryjskie. Z czasem Izraelici powrócili i zmieszali się z tymi ludami. Odchodzili od wiary w Boga Jedynego, dlatego byli przez Izraelitów pogardzani i uważani za pogan. Nawet uczniowie Jezusa nie rozumieli tej Jego pierwszej misji. Nie byli dojrzałymi chrześcijanami. Też mieli swoje dawne myślenie. Tak, jak i my mamy swoje myślenie, nie do końca chrześcijańskie, mamy takie podzielone serce. – My przychodzimy do kościoła składamy ręce, przyjmujemy Komunię Świętą ale może nasz tydzień całkowicie inaczej wygląda, bo nasze zachowanie czy myślenie nie wiele ma wspólnego z Bogiem, z chrześcijaństwem – powiedział ks. Arkadiusz. – Może jesteśmy skonfliktowani, nienawidzimy, nie dzwoniemy do brata czy siostry całymi latami, nie chcemy przebaczyć, ale to wcale nie przeszkadza, gdy siedzimy w ławce i słuchamy Ewangelii. [...] Z czego mamy się nawracać? Przecież przychodzisz do kościoła, modlisz się z Radem Maryja, dajesz na kolędę. [...] Ludzie dobrzy i pobożni w swoim mniemaniu bardzo często nie potrzebują Boga, bo są już „święci”. A Jezus idzie za Jordan, przekracza granice. Tak samo wchodzi w nasze serca, bo tam



wiele razy stawiamy różne granice. Stawiamy granice żonie, mężowi, bratu, siostrze. I przez te granice się nie przechodzi, żeby się waliło, paliło, bo... sobie tego nie życzymy. Czasami Jezus nie może przejść przez te granice, bo człowiek tak ukochał grzech, że nie chce z niego zrezygnować. [...], nie chce zmiany, bo jest mu dobrze. W jakich ciemnościach potrafi człowiek żyć człowiek, który przecież stworzony jest, żeby żyć w świetle. [...] Widzimy, jak jesteśmy szczęśliwi, kiedy wyznamy w konfesjonale swoje grzechy. Wtedy jesteśmy w światłości. [...] To diabeł chce, żebyśmy żyli w ciemności.

Ks. Arkadiusz zauważył, że czasem Bóg dopuszcza w życiu człowieka ciemności. W takiej ciemności żył św. Paweł przed nawróceniem. Niszczył chrześcijan, wsadzał do więzień. Nie było w nim światła. Dla niego drugi człowiek jawił się jako wróg. A przecież Szaweł uważał się za człowieka światłego, który postępując według prawa niszczył drugiego człowieka. Pod Damaszkiem oślepiła go światłość i przez trzy dni nic nie widział. Dopiero w tej ciemności ujrzał Boga.

Ks. Arkadiusz zwrócił uwagę na problem traktowania Boga jako ochroniarza, który powinien nas chronić w każdej sytuacji, od chorób, nieszczęść, wystarczy tylko chodzić do kościoła, modlić się, a On wszystko załatwi. – Bóg zbawia nas poprzez to, co nam daje, czyli w naszej historii, a ta historia

jest różna. Są łatwe rzeczy, są trudne, są cierpienia i chwile szczęścia. – Czy szukamy Boga, który jest Zbawicielem, czy takiego ochroniarza, który czuwa, by nam się nic nie stało? – zapytał kaznodzieja. Podkreślił też, że Bóg dał człowiekowi wolność, która jest elementem Jego głębokiej Miłości. To my w wolności decydujemy, czy wybieramy Boga, czy Go odrzucamy, czy się nawracamy czy nie, czy chcemy zmiany serca, czy pragniemy kochać Boga i chcemy, żeby nam pomógł. Miłość, to wolność i Bóg właśnie tę wolność daje każdemu z nas, bo nas kocha i chce naszego szczęścia. – Czasem ktoś mówi, że nie widzi Boga, że może Boga nie ma, albo gdzieś odszedł – powiedział ks. Arkadiusz. – Bóg nigdy nie odszedł od człowieka. Jezus w momencie chrztu w Jordanie staje z grzesznikami. A kiedy dwóch łotrów wisi na krzyżu, Chrystus wisi na krzyżu z nimi. [...] Bóg, który kocha każdego z nas, lepszego czy gorszego, takiego grzesznika czy innego, nigdy z nas nie zrezygnuje. To my prędzej zrezygnujemy z Boga, bo wybieramy w wolności. Wielu ludzi tak wybiera, że nie chce chodzić do kościoła, nie chce wierzyć, modlić się, to ich nie interesuje. To jest głęboka wolność. [...] Taka jest nasza natura po grzechu pierworodnym, że nie życzymy sobie; chcemy, żeby nie było cierpienia, chorób, wypadków. Ale takiego życia nie ma, wszyscy o tym wiemy. I przez to cierpienie przeprowadza nas Bóg, kiedy o to Go prosimy. [...] Chrystus przechodzi przez nasze życie - w tej Eucharystii, przez granice naszego serca. [...] Czy dasz się przekonać, byś prosił, żeby zabrał ci ten grzech, żebyś się wyspowiadał, żebyś nie miał nienawiści do drugiego człowieka, do brata, do siostry. Czy dasz się przekonać, że to twoje szczęście? Może nie, bo jesteś wolny, ale Bóg tak widzi życie, do takiego szczęścia człowieka powołuje, żeby pójść za Nim i Go naśladować. Amen.

Opr. ETK



Wikimedia/PD. Giotto. Chrztu Jezusa (fragment)



# KOŚCIOŁ WE WCZESNYM ŚREDNIOWIECZU



**TOMASZ KAMIŃSKI**

## Czas ciemności

Z upadkiem Rzymu związany był upadek kultury antycznej, najbardziej widoczny w VI i VII wieku. Opanowanie Europy przez Germanów spowodowało cofnięcie się społeczeństwa typu miejskiego do społeczeństwa typu plemiennego. Wraz z upadkiem miast przestały istnieć rzymskie szkoły publiczne. Ludzie tracili więc umiejętność czytania i pisania.

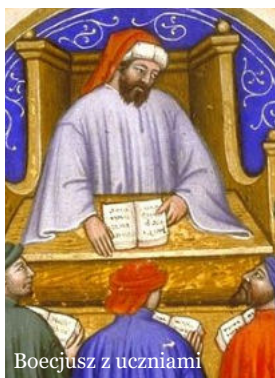
„Drogi stały się niepewne, obezwładnione zostały handel i rzemiosło. Rozpoczął się upadek miast. [...] Całe pokolenia żyły w niepokoju i trosce o jutro, [...] gwałt i okrucieństwo zwiększyły swe pole działania, ponieważ nieład społeczny torował drogę zbrodni” (Daniel-Rops. Kościół wczesnego średniowiecza). Chociaż Germanie, jak pisze już w V wieku Salwian (+480), w swoich ojczystych stronach odznaczyli się wielkimi zaletami: żyli w czystości, szanowali małżeństwo, byli uczciwi i wierni danemu słowu, to w mieszanin z ludnością o wyższej cywilizacji, ale mocno zdemoralizowanej, szybko stracili te cnoty. Jednak w tych ciemnych czasach, pełnych zła, okrucieństwa, prywaty, którym ulegali także chrześcijanie, wśród nich i duchowni, było wielu świątłych ludzi, którzy cierpliwie i z poświęceniem pracowali na rzecz odrodzenia świetlanej przyszłości. I byli to w większości ludzie Kościoła.

Rzym, otoczony przez ziemie rządzone przez Germanów, wyznają-

Wędrowni ludów w Europie, czyli migracja plemion barbarzyńskich, w szczególności Germanów i Hunów na terytorium Cesarstwa Zachodnio-Rzymskiego oraz tereny sąsiednie u schyłku starożytności i w początkach średniowiecza (IV–VI wiek) radykalnie odmieniła kontynent europejski, doprowadzając do zmian etnicznych na wielkich obszarach. Cesarstwo upadło w 476 r. Większość powstałych na jego gruzach państw podzieliła jego los, jednak niektóre stały się podwalinami nowożytnych państw europejskich.

cych w większości arianizm, musiał szukać sojuszników. Znalazł ich w zachodniogermańskich Frankach. Ich władca Chlodwig przyjął w 496 r. chrzest. Poparcia udzieliło mu też Cesarstwo Wschodnio-Rzymskie, które było najpotężniejszą siłą w ówczesnej Europie. Fakt przyjęcia przez Franków chrztu pomógł w szerzeniu wiary katolickiej na Zachodzie.

## Ratowanie dorobku antyku i chrześcijaństwa



Boecjusz z uczniami

Do zachowania dorobku antycznego przyczynili się zwłaszcza dwaj ludzie żyjący w VI w. To filozof rzymski, św. Seweryn Boecjusz (480–526), który zebrał wspaniałą wiedzę o matematyce, astronomii, muzyce. Napisał on dzieło „Pociecha filozofii”, będące jedynym źródłem wiedzy o antycznej filozofii. Drugi, to św. Kasjodor (485–583), ostatni rzymski polityk - intelektualista, który chcąc ocalić rzymskie tradycje, w klasztorze w Vivarium na południowym cyplu Półwyspu Apenińskiego utworzył zespół mniichów, zajmujących się przepisywaniem książek, bowiem wiele z nich przepadło podczas najazdów pustoszących kraj.



Kasjodor



Św. Benedykt

## Benedyktyni

Kopiowanie rękopisów rozpowszechniało się w ośrodkach monastycznych Zachodu. Tę myśl podchwyciły klasztory benedyktyńskie, w których, w okresie największego upadku kultury na Zachodzie, udzielano podstawowych zasad ówczesnej wiedzy i przechowywano najcenniejsze dzieła literatury chrześcijańskiej i klasycznej, dzięki czemu stały się we wczesnym średniowieczu głównym miejscem rozwoju cywilizacji. Twórcą zakonu, najstarszego w Europie zachodniej, był św. Benedykt z Nursji (480–547), który w 529 roku założył klasztor na Monte Cassino. Reguła przez niego ułożona oparta była na harmonijnym łączeniu modlitwy z pracą fizyczną i umysłową (Ora et Labora). Regułę benedyktyńską przyjęły prawie wszystkie klasztory w Europie, także inne zakony, jak np. kameduli czy cystersi. Benedyktyni prowadzili szkoły, mieli biblioteki i skrytoria. Dzięki klasztorom rozwijała się również sztuka.



Grzegorz Wielki

Benedyktynem był papież Grzegorz I (540–604), wielki reformator Kościoła. Zreformował on m.in. muzykę kościelną, ale również działalność misyjną. Dzięki pracy wielu misjonarzy (m.in. Augustyna z Canterbury, Kolumbana Młodszego, Bonifacego—Winfryda, Willibrorda z Utrechtu czy Oskara) na katolicyzm nawróciło się wielu Anglosasów, Germanów i Słowian, a także Wikinów.

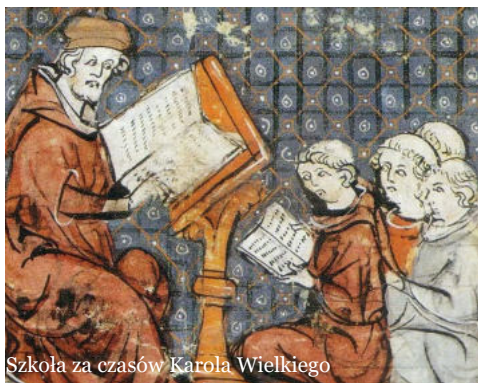
## Szkolnictwo

Początkowo podstawową sieć szkolną tworzyły klasztory, gdyż było to związane z potrzebą edukacji kandydatów na zakonników. Z czasem przyjmowano do szkół także osoby, które nie rokowały pozostania w zakonach. Poziom nauczania był bardzo zróżnicowany, niektóre placówki poprzestawały jedynie na poziomie podstawowym, czasem bardzo okrojonym, inne były rozwiniętymi ośrodkami naukowymi. Podział dyscyplin naukowych przyjęto z późnego antyku. System nauczania podzielony był na stopień niższy (gramatyka, retoryka i dialektyka) oraz stopień wyższy (muzyka, arytmetyka, geometria i astrologia).

Chrzest Chlodwiga







Szkola za czasów Karola Wielkiego

Oprócz szkół klasztornych istniały szkoły parafialne, katedralne i kolegiackie.

Już w 529 roku synod w Vaison (dziś Francja) wydał postanowienie dotyczące zakładania szkół parafialnych. Papież Eugeniusz II (824–827) w 826 r. wydał polecenie organizowania szkolnictwa przez biskupów, a Leon IV (847–855) w 853 r. nakazał tworzenie szkół przy każdym kościele parafialnym. Jednak szkoły parafialne były takimi tylko z nazwy i przygotowywały zasadniczo jedynie kandydatów na ministrantów poprzez naukę na pamięć kilku modlitw łacińskich. Lepiej wypadły szkoły katedralne i kolegiackie, w których przede wszystkim kształcono wyższe duchowieństwo.

### Architektura

O ile skarby literatury antycznej znalazły schronienie w klasztorach, to los architektury i sztuki rzymskiej był opłakany. Wiele zabytków zostało zniszczonych podczas najazdów i wojen. Architektura wczesnego średniowiecza kontynuowała tradycję późnorzymskie. Kościoły były trójnawowymi bazylikami z jedną lub trzema absydami, czasem z transeptem. Zdobiły je malowidła ścienne i mozaiki.

### Kultura wyższa i powszechna

Kultura średniowieczna dzieliła się wyraźnie na dostępną wykształconemu duchowieństwu, jednolitą w ramach całego chrześcijaństwa łacińskiego oraz na ludową, zróżnicowaną regionalnie i zachowującą wiele lokalnych tradycji. Wspólnym językiem kultury uczoney była łacina, powszechniana przez model szkoły oparty na wspomnianych już siedmiu sztukach wyzwolonych i Piśmie Świętym. Obie kultury, połączone z religią chrześcijańską, rozwijały się we wzajemnej zależności.

### Chrześcijaństwo i poganizm

Na Zachodzie, w przeciwieństwie do Wschodu, chrześcijaństwo zwią-

zane było przede wszystkim z miastami. Nazwa wieśniak (łac. *paganus*) stała się w IV-V wieku synonimem czciciela dawnej religii. Sytuacja zmieniła się wraz z rozwojem na Zachodzie ruchu monastycznego. Powolne wprowadzanie przez Kościół zasad chrześcijańskich wśród zbarbarzowanej ludzkości trwało sześć, siedem wieków. Podstawą pracy było kaznodziejstwo. W kazaniach piętnowano przede wszystkim dwie główne przywary tamtych czasów: rozpustę i zabobony, a także bałwochwalstwo i przesady. Mnisi, unikający miast, spotykając się codziennie z chłopami, zaczęli na nich silnie oddziaływać przez swój styl życia. Mnisi stworzyli formy kontaktów Kościoła z ludnością wiejską i nowe formy chrystianizacji przez chrześcijańską interpretację obrzędów ludowych.

### Autorytet

Biskupi cieszyli się wielkim autorytetem. W większości byli godni swej sakralnej funkcji, mimo niechlubnych wyjątków. Musieli oni nie tylko wypełniać posługę pasterską i kierować duchowieństwem, ale nierzadko zastępować władze, nawet zajmować się administracją, np. aprowizacją i naprawą dróg. Biskupom podlegała cała działalność społeczna: opieka nad szpitalami, szkołami, więzieniami, sierotami, żebrakami itd. Wielu budowało tamy czy wznosiło mury obronne, często na własny koszt. Np. św. Feliks z Nantes złożył wodociągi. Biskupi od VII wieku byli głównymi sędziami w sprawach, gdzie stroną byli duchowni. Przeciwstawiali się także chciwości poborców podatkowych. Wśród świętych VI-VIII wieku najwięcej jest biskupów.

Ich działania połączone z pracą zakonów prowadziły do chrystianizacji i ucywilizowania brutalnego społeczeństwa. „Jedynie Kościół podejmował w owych czasach, nie znana tym, co rządzą, działalność charytatywną, wzajemną pomoc społeczną. [...] Prawie wszędzie istniały «fundusze pomocy», a wiernych zachęcano do wpłacania na nie drobnych kwot. [...] Z zasady wszystko, co słabe i zagrożone, było pod potężną opieką Kościoła” (Daniel-Rops. Kościół wczesnego średniowiecza).

### Państwo kościelne

W 756 roku powstało Państwo Kościelne (łac. *Patrimonium Sancti Petri*, ojcowizna po świętym Piotrze), istniejące do 1870 roku. Było ono rządzone przez papieża, jako świeckich monarchów. Utworzone zostało z ziem nadanych papieżowi Stefanowi III przez króla Franków, Pepina Małego

(714-768), odebranych Longobardom w środkowej Italii. Wzmocniło to zdecydowanie pozycję papieża.

Był to dla chrześcijan czas niezwykle trudny, gdyż wojny prowadzone od VII wieku przez wyznawców nowej religii – islamu, doprowadziły do zajęcia ogromnych terytoriów od Persji, przez Azję Mniejszą, północną Afrykę, wyspy Morza Śródziemnego i prawie całą Hiszpanię. Potok islamu na Europę zatrzymała dopiero bitwa pod Poitiers (732), w której wojskami chrześcijańskimi dowodził Karol Młot (686-741).

Karol Wielki (768-814), wnuk Karola Młota i syn Pepina Małego, znacznie rozszerzył granice swojego państwa. Jego imperium, pierwsze w Europie po upadku cesarstwa zachodnio-rzymskiego, liczyło 1 mln km<sup>2</sup> i obejmowało tereny obecnej Francji, Belgii, Holandii, Austrii, Szwajcarii, zachodnich Niemiec, północnych Włoch oraz północno-wschodniej części Hiszpanii i Baleyary. Strefa wpływów sięgała aż do górnej Odry i Dunaju.

W 800 roku papież Leon III koronował Karola Wielkiego na świętego cesarza rzymskiego i przekazał mu klucze do grobu św. Piotra. Koronacja uwolniła papieża spod władzy Konstantynopola, ale zaostrzyła spór pomiędzy Wschodem i Zachodem, gdyż cesarz bizantyjscy oraz patriarchowie Konstantynopola uważali Cesarstwo Bizantyjskie za jedyne państwo stanowiące kontynuację Cesarstwa Rzymskiego.



Karol Wielki

Sojusz Państwa Kościelnego ze Świętym Cesarstwem Rzymskim pomógł Kościołowi w nawracaniu pogan. Imperium nie przetrwało próby czasu, a jego ostateczny upadek w 987 roku znacznie osłabił Państwo Kościelne.

Jednak trzeba podkreślić, że między V a XI wiekiem wszystkie państwa, które ukształtowały się w Europie Zachodniej, Środkowo-Wschodniej i Północnej przyjęły chrzest.

### Źródła:

- Daniel-Rops, Kościół wczesnego średniowiecza. IW PAX
- Ks. prof. dr hab. Marian Banaszak, Historia Kościoła Katolickiego
- Ks. Roman Archutowski, Krótki zarys historii Kościoła Katolickiego. Wyd. Św. Wojciecha
- Wikipedia

Ilustracje: Wikipedia. Domena Publiczna



# PIERWSZE WIEKI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ POLSKI



Dzieje państwa polskiego na początkowym etapie jego istnienia mają bezsprzecznie ścisły związek z instytucją Kościoła. Chrzest Polski w 966 r. jest pewną cezurą oddzielającą czasy i to, co się działo na ziemiach zamieszkałych przez plemiona tworzące później polski naród. Z powodu braku źródeł pisanych, stosunkowo niewiele o nich wiadomo.

**MIROSLAW URBANIAK**



Wikimedia/DP. Mieszko I na obrazie Jana Matejki „Zaprowadzenie chrześcijaństwa”.

## Chrzest Mieszka I

Decyzja o przyjęciu chrztu, podjęta przez Mieszka I, pociągnęła za sobą doniosłe skutki poprzez włączenie młodego polskiego państwa w krąg cywilizacji i kultury łacińskiej. Trudno zakładać, że chrześcijaństwo od razu stało się na tyle powszechne, żeby z łatwością wyprzeć stare prasłowiańskie wierzenia. Tak naprawdę, było przez długi czas religią ówczesnej elity społeczno-politycznej, skupionej wokół ośrodków władzy. Chrześcijaństwo miało wówczas szansę na rozwój jedynie tam, gdzie docierali misjonarze.

## Kościół podporządkowany Rzymowi

Nic dziwnego, że mieszkańcy niewielkiego wówczas i położonego na peryferiach Gdańska zostali ochrzczeni dopiero w 997 r., kiedy do tego grodu zawitał po drodze do pogańskich Prus przyszły święty,



Wikimedia/DP. Śmierć św. Wojciecha z rąk Prusów 23 kwietnia 997 r. Scena z Drzwi Gnieźnieńskich.

biskup Wojciech. Jego rychła męczeńska śmierć, kanonizacja oraz niewymuszony i żywo rozwijający się kult świętego, przyczyniły się w znacznym stopniu do uzyskania przez polski Kościół niezależności organizacyjnej.

Pomyślna koniunktura międzynarodowa, dobre, jak się zdaje, stosunki między polskim księciem Bolesławem Chrobrym a młodym cesarzem niemieckim Ottonem III, który w 1000 roku przybył z pielgrzymką do grobu świętego Wojciecha, przyczyniły się do zgody na utworzenie w Polsce metropolii gnieźnieńskiej i trzech biskupstw – w Krakowie, Wrocławiu i Kołobrzegu. Dodajmy, że metropolia ta była podległa bezpośrednio papieżowi, nie zaś, jak pozostałe, nowo powstające na terenach słowiańskich biskupstwa, które uznawały zwierzchność metropolii niemiec-



Wikimedia/DP. Otton III koronujący Bolesława Chrobrego. Drzeworyt z dzieła Macieja z Miechowa „Chronica Polonorum” - 1521.

kich. Te zresztą, nawiasem mówiąc, długo nie mogły się pogodzić z niezależnością struktur organizacyjnych polskiego Kościoła.

## Reakcja pogańska

Po wielkich zawirowaniach lat trzydziestych XI wieku, związanych z katastrofą państwa, na które spadły niszczycielskie najeźdy niemieckie, ruskie i czeskie, sytuacja Kościoła uległa pogorszeniu. Doszło do tzw. reakcji pogańskiej; rewolta zwolenników dawnych religii była gwałtowna i krwawa, tym bardziej, że niezadowolone niższych warstw ludności, na których barkach spoczywał ciężar utrzymania państwa, drużyny książęcej i Kościoła, brało się też w du-



Wikimedia/DP. Wojciech Gerson. Kazimierz Odnowiciel wracający do Polski (po powstaniu ludowym i najeździe księcia Czech Brzetysława).

żej mierze z powierzchowności i słabego jeszcze utwierdzenia chrześcijaństwa wśród szerszych mas ludności. Rebelia ta, datowana na 1038 rok, praktycznie doprowadziła do zniszczenia młodej jeszcze i delikatnej tkanki polskiego Kościoła. Nieliczne przekazy kronikarskie opisują ten czas, jako krwawy bunt przeciwko władzy i Kościołowi:

„Niewolnicy powstałi na panów, wyzwolenci przeciw szlachetnie urodzonym, sami się do rządów wynosząc, i jednych na odwrót zatrzymali u siebie w niewoli, dru-



gich pozabijali, a żony ich pobrali sobie w sprośny sposób i zbrodniczo rozdrapali dostojęstwa (...). Nadto jeszcze, porzucając wiarę katolicką – czego nie możemy wypowiedzieć bez płaczu i lamentu – podnieśli bunt przeciwko biskupom i kapłanom Bożym” (Gall Anonim). Podobną informację podaje tzw. Latopis ruski: „I było zaburzenie wielkie na ziemiach polskich i powstawszy ludzie pozabijali biskupów i kapłanów, i panów swoich”.

### Benedyktyni



NAC. Opactwo Benedyktynów w Tyńcu 1939-1945

Odrodzenie zarówno władzy państwowej, jak też struktur Kościoła nastąpiło w połowie XI wieku, w czasie panowania Kazimierza Odnowiciela. Dzięki inicjatywie tego władcy pojawiają się pierwsze klasztory benedyktyńskie na ziemiach polskich (Tyniec, Mogilno). W zamyśle księcia, benedyktyni mieli wspierać odbudowę państwa i Kościoła. Dziś, kiedy zawód urzędnika jest w zasadzie w większości przypadków domeną ludzi świeckich, może się wydawać nie do pomyslenia, że funkcjonowanie kancelarii średniowiecznych władców – królów, książąt, możnowładców – było praktycznie monopolem osób duchownych. Sztuka czytania, pisanie, prowadzenia korespondencji, dyplomacji początkowo spoczywała na właśnie tej wąskiej grupie ludzi posiadających odpowiednie wykształcenie. W kompetencji duchowieństwa było prowadzenie szkół, powstających głównie przy katedrach czy kościołach kolegiackich, ale też prowadzenie szpitali czy przytułków.

W średniowiecznych klasztorach gromadzono biblioteki, a mni si zajmowali się kopiowaniem ksiąg

nie tylko na potrzeby liturgii, ale też do użytku w szkołach. Słynne zawołanie: „Ora et labora” (Módl się i pracuj), to właśnie motto benedyktynów, przypisywane założycielowi zakonu, św. Benedyktowi z Nursji. Benedyktyni przyczynili się do rozwoju kultury europejskiej, do dziś prowadzą słynne szkoły i zajmują się ogrodnictwem i zielarstwem. Zapoczątkowali zwyczaj Mszy gregoriańskich, chorału gregoriańskiego, dbając o piękno liturgii jako Służby Bożej i najważniejszej czynności Kościoła. Przyczynili

się do apostołstwa świeckich w Kościele poprzez instytucję oblatów benedyktyńskich, którzy stali się pierwowzorem dla późniejszych świeckich „trzech zakonów”.

### Cystersi

W połowie XII wieku do Polski, w dobie rozbicia dzielnicowego, zostały sprowadzone pierwsze wspólnoty innego potężnego zgromadzenia zakonnego średniowiecznej Europy – cystersów. Specyfiką życia zakonnego cystersów miała być ewangeliczna prostota i praktykowanie ubóstwa, wyrzeczenie się wszelkiego bogactwa i surowość obyczajów. Osiedlając się na pustkowiach, terenach często bagnistych czy leśnych i oddalonych od ludzkich siedzib, mnisi musieli być samowystarczalni. Dlatego prowadzili własne gospodarstwa i uprawiali ziemię. Wkrótce powstało bardzo

wiele filii tego zgromadzenia, ponieważ cystersi ze względu na swoje umiejętności byli bardzo cenieni, a władcy czy szlachta sami zabiegali o ich osiedlanie na swoich ziemiach. Do dziś uznaje się zasługi cystersów dla rozwoju kultury i gospodarki jako bardzo ważne. Zakon ten zapoczątkował zakładanie kuźni wodnych, stawów rybnych czy budowę młynów i browarów. Nie można też zapomnieć o dziedzictwie kulturalnym, jakim są piękne zespoły pocysterskie (także cztery czynne opactwa), ze wspaniałą architekturą zachowanych świątyń i klasztorów, m.in w Henrykowie, Jędrzejowie, Wąchocku, Mogile-Nowej Hucie, Szczyrzycu czy Gdańsku-Oliwie, by wymienić choć kilka z nich.

Trzeba pamiętać, że skład osobowy poszczególnych klasztorów nie zawsze i nie od samego początku odzwierciedlał przynależność terytorialną danego klasztoru. W przypadku cystersów tzw. element rodzimy, czyli bracia pochodzący już z terenu Polski, pojawia się dopiero w kolejnych zakładanych na naszych ziemiach filiach. Pierwsi przybyli tutaj zakonnicy byli wyłącznie obcokrajowcami, np. opactwo w Jędrzejowie tworzyli zakonnicy przybyli z Morimond we Francji.

Bogactwo średniowiecznego życia zakonnego, zarówno gałęzi męskich, jak i żeńskich, nie wyczerpuje się na wymienionych powyżej przykładach zakonów obecnych w średniowieczu na ziemiach polskich.

W pierwszej połowie XIII wieku przybywają bowiem do Polski kolejne zgromadzenia zakonne, które wywarły w późniejszym okresie ważny wpływ na rozwój życia religijnego – dominikanie i franciszkanie.

Cdn.



NAC. Cystersi w opactwie w Mogile— 1937



# OSIEM BŁOGOSŁAWIEŃSTW DLA KAŻDEGO

Słuchając słów Ewangelii (Mt 5,1-12a), mogliśmy zauważyć w niejednym Jej momencie, gdzie opisywanie są działania Jezusa, że są tam pewne komentarze wprowadzające Ewangelistów, chociażby taki jak w tej dzisiejszej Ewangelii: „Jezus widząc tłumy”. Tak, Jezus dostrzegał tłumy, reagował na nie, ale kiedy mówił do tłumów, mówił też do konkretnego człowieka. Poniekąd to, co słuchamy, przychodząc na Mszę Świętą, jest podobnym oddziaływaniem, nie tylko do tego tłumy, który stanowią, jako uczestnicy tej Liturgii, ale jest to też Słowo do konkretnego człowieka, do każdego z nas.



## Tylko dzięki wierze

Jako chrześcijanie nie możemy przejść obojętnie obok błogosławieństw. Niestety nierzadko nasze podejście do tych słów będzie demaskowało jeszcze naszą słabą wiarę, nasze słabe chrześcijaństwo, pozorną, powierzchowną obecność i zaangażowanie w Kościele.

Trafnie zauważył, niezjący już nasz lubelski ksiądz Lucjan Szubartowski, duszpasterz młodzieży, który przed laty tak powiedział: „Za-trzymaliśmy się u stóp Góry Błogosławieństw – stwierdzając z przekąsem – dalej pójdą tylko niepoprawni idealisci”. Rzeczywiście, bazowanie na li tylko ludzkiej logice nie pomoże nam, abyśmy weszli na Górę Błogosławieństw. Tam się wchodzi tylko dzięki głębokiej wierze, prawdziwej wierze, która podpowiada, że Chrystus nie rzucał słów na wiatr. Pragnienie szczęścia jest głęboko wpisane w konstrukcję wewnętrzną nas, jako ludzi. Tak często nawet mówimy, że celem naszego życia jest bycie szczęśliwym. Dlaczego jednak spotykamy tylu ludzi nieszczęśliwych? Może po prostu trzeba przestawić pewną rzecz: dostrzec, że szczęście, tak naprawdę, nie jest celem naszego ludzkiego życia, ale jest owocem, jest skutkiem właściwego ukierunkowania naszego życia.

**KS. PROBOSZCZ MAREK URBAN — 29.01.2023**

## Konstytucja Królestwa Niebieskiego

Ten dzisiejszy fragment Ewangelii, który usłyszeliśmy, ma dla nas bardzo ważne przesłanie. Nieprzypadkowo Kościół określił je w stwierdzeniu: Konstytucja Królestwa Niebieskiego, czyli jest to przesłanie o wyjątkowo ważnej treści. Inaczej, że kto z nas je zrozumie, to je zastosuje, tym samym dotknie istoty tego, do czego zaprasza nas Jezus. Albo jeszcze inaczej, gdybyśmy nie usłyszeli innych fragmentów Ewangelii, ale właśnie ten i przyjęli go do swojego życia, to byśmy zabrali serce tej Ewangelii, jako wskazówkę dotyczącą tego, co mamy robić, czego mamy się trzymać, co wyjątkowo nam pomaga odkryć drogę do bycia szczęśliwymi.

## Orędzie «ośmiu zdań»

Kiedyś przed laty, znany warszawski duszpasterz środowisk twórczych, ks. Wiesław Niewęglowski tak skomentował ten tekst Ewangelii: „Osiem błogosławieństw to «orędzie o szczęściu». Synteza nauk Chrystusa. „Błogosławieni ubodzy, płaczący... cierpiący prześladowania” – czyż nie są to gorszące słowa? Czyż nie brzmią jak szyderstwo, kiedy ludziom ubogim, uciskanym, upokorzonym i prześladowanym mówi się, że są szczęśliwi? Czy nie są odwrotnością tego, czego pragnie człowiek, każdy z nas? Przecież zwykliśmy myśleć przeciwnie: szczęśliwi bogaci, roześmiani, którym nie grożą cierpienia. W orędziu «ośmiu zdań» schodzi się i rozchodzi mądrość Boska i ludzka, mądrość Jezusa i nasza. Chrystus nie ogłasza nowych przykazań, On stwierdza fakty: Błogosławieństwa to stwierdzenia. Stary Testament Jest systemem zakazów: «Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij». Jezus zaś mówi: możesz mieć udane życie, przestrzegając błogosławieństw. One sugerują szczęście trwałe. Bez końca. Jednak implikują nieustanną walkę, ciągle stawianie czoła światu, długi marsz. Z ośmiu prawd wyłania się nie pe-

wien typ człowieka, ale... Twarz Jezusa. On był ubogim, cichym, łakącym sprawiedliwości, miłosiernym, czystego serca, prześladowanym. Kto żyje zgodnie z błogosławieństwami, staje się z wolna podobny do Tego, który je objawił i sobą samym wyznaczył ich kres. W Kościele nie ma żadnego innego prawa, jak tylko Chrystus i wypełnienie Jego woli. Nie pozostawił nam DO-TKRYN do badania – dopowiada Mario Pomilio (włoski pisarz i dziennikarz - red.) – lecz życie do naśladowania. Błogosławieństwa, to streszczenie Ewangelii. Prowokacja Boga, który mówi każdemu niepojęte słowa: «Kto traci, wygrywa». To wezwanie do przemiany nas w nas, nie przez rezygnację, ani pogodzenie się ze złem, ale przez przejście w rzeczywistość, gdzie liczą się tylko wartości prawdziwe, a nie ich pozory”.



data.org/PD. Kopia wg Pietera Brueghla Starszego (fragm.)



## Słowa Jezusa stale aktualne

Dzisiaj zatracamy odniesienie do wieczności. Bardzo dużo wysiłku wkładamy w planowanie i realizowanie tego, co jest doraźne, tego, co jest doczesne, czego chcemy namacalnie tutaj na ziemi dotknąć, co jest niedaleką przyszłością. Często, mówiąc o przyszłości, myślimy jedynie w kategoriach jakiejś wygody, zasłużonego odpoczynku, jakiegoś dobrostanu, zatracając perspektywę wieczności.

Nawet mówimy wprost: „Śmieszne są te słowa Jezusa, nieaktualne, nie są one na dzisiaj, nie ma co w nie wchodzić”. Jednak Bóg niestrudzenie przychodzi i podpowiada nam, że to właśnie w nich znajdziemy mądrość, sprawiedliwość, uświęcenie i odkupienie. Echem tego są chociażby słowa w dziśszym drugim czytaniu (1 List do Koryntian 1,26-31).

## Wzór nie tylko dla młodych

20 maja w 1990 roku papież Jan Paweł II ogłosił pewnego Włocha błogosławionym. To Pier Giorgio Frassati. Nieprzypadkowo nazwał go człowiekiem ośmiu błogosławieństw. Jego imienia jest też jedna z parafii w naszym mieście Lublinie. Ksiądz Radosław tam wcześniej pracował. Błogosławiony Giorgio, to postać z początku XX wieku. Żył jedynie 24 lata. Odszedł nagle, dotknięty chorobą, ale ciekawe jest to, że kolejni papieże stawiają go jako pewien wzór, i to nie tylko dla ludzi młodych. Można go określić w słowach: zwykły, choć nie zwyczajny chłopak, katolik, student, syn senatora, działacz społeczny i polityczny.

Pier poważnie traktował swoją wiarę, poważnie traktował spotkanie z Jezusem na Mszy Świętej, często korzystał z sakramentu pojednania. Był zafascynowany górami i odbył tam niejedną wycieczkę, ale szedł tam z szacunkiem do rzeczywistości, jaką góry w sobie kryją. Był zawsze przygotowany, w stanie łaski uświęcającej, aby nie zaskoczyło go, że może tam skończyć swoje życie. Był zachwycony górami i często po nich chodził, ale jednocześnie miał do nich duży szacunek. Był mocno zaangażowany w pracę na rzecz ludzi potrzebujących. Był wrażliwy na drugiego człowieka.

Św. Jan Paweł II powiedział o nim, że jest on także człowiekiem naszego wieku, który bardzo umiłował, że jest swoim człowiekiem nowoczesnym. Ewangelia staje się w nim solidarnością i przyjęciem, w sensie – uważnym poszukiwaniem prawdy i wymagającym zaangażowaniem na rzecz sprawiedliwości. Pier Giorgio wśród różnych zdań, które pozostawił, wyznał:

„Wiary trzeba się trzymać z całych sił; bez niej czymże byłoby nasze życie? Byłoby niczym! Byłoby spędzone bez żadnego pożytku”. Trzeba nam zapytać się, na ile tej wiary się trzymamy i to nie tyle pozornie, ale trzymamy się tak prawdziwie, czy jest to głębokie odniesienie?

## Podsumowanie wizyty duszpasterskiej

W ostatnich dniach zakończyliśmy spotkanie z Wami w ramach wizyty duszpasterskiej. Spotkaliśmy się z mieszkańcami / parafianami. Jak policzyłem, odwiedziliśmy 2445 mieszkań / domów, co stanowi mniej więcej 54,5% w naszej parafii. Przed pandemią odwiedzaliśmy ok. 10% więcej mieszkań / domów w naszej parafii. Jako pasterze jesteście bardzo Wam wdzięczni za te spotkania, modlitwy i rozmowy. Dziękujemy za ofiary złożone na parafię.

Dotknęliśmy też doświadczeń, które są Waszym udziałem. Dostrzegamy bardziej sytuacje, w których się znajdujecie, stajemy bliżej Waszych trosk, niejednego cierpienia, choroby i wyzwania, z którymi się zmierzacie!

W większości macie poczucie wartości wiary; daru, jakim jest parafia, będąca małą częścią Kościoła. Bardzo często wyrażaliście wdzięczność za miejsce, jakim jest odnowiona Kaplica Adoracji. Wielu z was też mówiło: „Chętnie tam zaglądam, nie tylko zaglądam, ale idę tam na modlitwę”. Choć wielu jest jeszcze parafian, którzy dotychczas nie mieli takiej możliwości, aby pójść na adorację Najświętszego Sakramentu w odnowionej kaplicy. Wielu z Was bardzo ucieszyła mała, skromna szopka, która stanęła na zewnątrz obok kaplicy.

Cieszymy się nowymi parafianami, bo stosunkowo sporą taką nową grupę poznaliśmy w ramach tej kolędy, patrząc po ilości nowych kart, które pojawiły się w naszej parafialnej kartotece. Dziękujemy za tę możliwość nawiązania bliższego kontaktu z nowymi mieszkańcami naszej parafii.

Przyjmujemy też podpowiedzi i uwagi, te ostatnie, zwłaszcza odnoszące się do technicznych możliwości funkcjonowania kościoła i innych obiektów.

Dostrzegamy, że w większości z Was jako parafian, dominuje tradycyjne podejście do wiary. Jest ona siłą szczególnie dla starszego pokolenia, ale widzimy, że młodszym już to nie wystarczy, nawet więcej, że odrzucają takie doświadczenie. To rodzi przed nami wyzwanie, coraz mocniejsze, by też osoby w sile wieku, młodych małżonków, rodziny, też ich dzieci, doprowadzić do relacji osobowej z Bogiem.

Brakuje, aby z tego zakorzenienia dzisiaj, zdać egzamin przy zderzeniu z tym światem, który bardzo mocno depcze oparte tylko na tradycji podejście do wiary. Pandemia pozostawiła wyraźny ślad niekoniecznie systematycznej obecności na Mszy Świętej niedzielnej, u niektórych usprawiedliwianej przez oglądanie transmisji Mszy Świętej.

Poszerzyło się grono osób, które zmagają się z chorobami i cierpieniami, albo towarzyszą osobom, które w sobie mają to doświadczenie. Przybyło nam w parafii osób, które potrzebują opieki zdrowotnej, w codziennym funkcjonowaniu. W rozmowach wracał pomysł sprzed lat, który próbowaliśmy zrealizować, to jest stworzenia w parafii grupy wolontariuszy, którzy, czasem doraźnie, byłiby w stanie pomóc, czasem zastąpić już umęczonych niektórych następujących parafian, którzy wiele wysiłku i trudu wkładają w opiekę nad swoimi najbliższymi, czasem zastąpić w sytuacjach nagłej niemożliwości bycia z nimi.

Wezwaniem jest też towarzyszenie osobom, które zbliżają się do kresu swojego życia, aby nie pozostały bez sakramentów, ale też, aby pozostały w środowisku najbliższych, którzy z wiarą i z modlitwą będą im towarzyszyli na tym ostatnim etapie ich życia i przejścia do wieczności.

To tylko niektóre myśli i spostrzeżenia, które nasuwają się z wizyty duszpasterskiej.

## Droga Błogosławieństw

Wróćmy do słów Jezusa z dzisiejszej Ewangelii, do Jego propozycji Drogi Błogosławieństw. Możemy po raz kolejny je odrzucić, możemy znowu powiedzieć, że to nie dla mnie, nie wchodzę w to. Możemy jednak z nimi się zmierzyć i dostrzec w nich szansę naśladowania i upodabniania się do Jezusa, może chociaż w jednym z błogosławieństw, które widzę, że jest namacalnie polem mojego życia.

Punktem wyjścia może tu się stać po prostu obudzenie w sobie większej solidarności, wrażliwości w odniesieniu do drugiego człowieka. Warto przypomnieć słowa, które znajdziemy w modlitwie Świętego Franciszka: „Dając bowiem, otrzymujemy”.

Zaskoczeni również tym, że bycie szczęśliwym najczęściej doświadcza się tak naprawdę nie według naszych wyobrażeń i oczekiwań, ale według odpowiedzi na zaproszenia, które kieruje do nas między innymi też Bóg.

Amen.



# BARANEK BOŻY NIE POTĘPIA

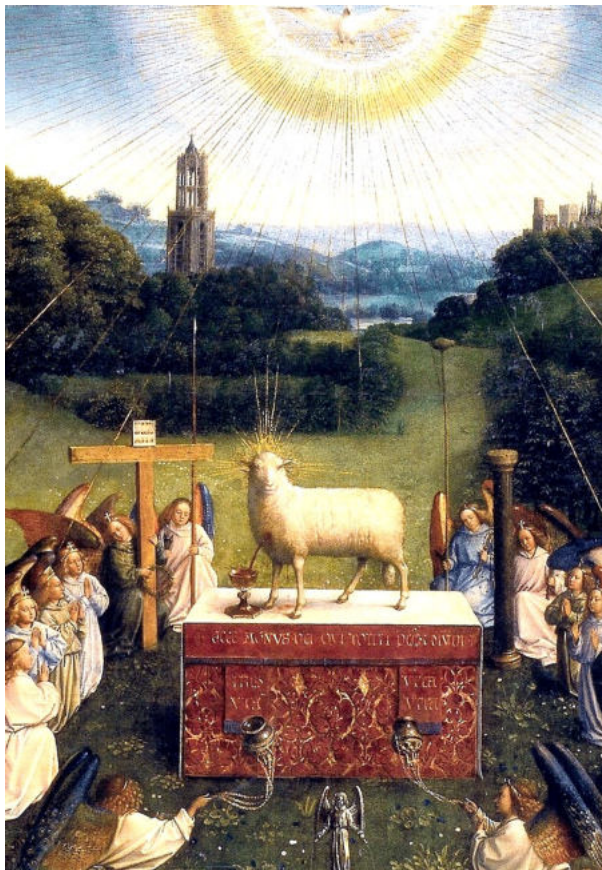


„Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata” – te słowa, wypowiedane przez kapłana, słyszymy w czasie każdej Mszy Świętej. Umiejscowione są one tuż przed udzielaniem Komunii Świętej.

**KS. RADOSŁAW MATRASZEK—15.01.2023**

Powyżej przywołane słowa usłyszeliśmy w dzisiejszej Ewangelii. W scenie spotkania Jezusa z Janem Chrzcicielem, nad Jordanem, te słowa wybrzmiały po raz pierwszy. Przypomnijmy sobie wypowiedź Jana Chrzciciela: „Jan zobaczył podchodzącego ku niemu Jezusa i rzekł: «Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata»” (J 1,29).

Posłuchajmy komentarza śp. papieża Benedykta XVI z książki „Jezus z Nazaretu”: „Nad tymi słowami [...] często łamano sobie głowę. Co znaczy: „Baranek Boży”? Dlaczego Jezusa nazywa się „Barankiem”? Co to znaczy, że ten „Baranek” gładzi grzechy świata, pokonuje je? [...] Joachim Jeremias [teolog luterański – red.] zwraca uwagę na to, że trzeba najpierw dostrzec tu dwie aluzje starotestamentalne. Pieśń Sługi Bożego u Izajasza (53,7) przyrównuje cierpiącego Sługę Bożego do baranka prowadzonego na rzeź: „Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca nie ma wobec strzygących ją, tak on nie otworzył ust swoich”. Jeszcze bardziej istotne jest to, że Jezus został ukrzyżowany w święto Paschy i musiał wtedy ukazać się jako rzeczywisty Baranek paschalny, w którym wypełniło się znaczenie baranka paschalnego zabitego przy wychodzeniu z Egiptu [...]. Po Zmartwychwstaniu symbolika Baranka



Wikimedia/PD. Jan van Eyck. Adoracja Mistycznego Baranka (fragm.). Ołtarz Gandawski.

nabrała podstawowego znaczenia dla rozumienia Chrystusa [...].”

„Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata” (J 1, 29). Każda Msza Święta jest dla [nas – red.] nową szansą na spotkanie się z Jezusem. On tu jest. Wzbudzając wiarę, możemy tak, jak Jan Chrzciciel nad Jordanem, uznać Jezusa. Możemy do Niego podejść. Rozmawiać z Nim.

Bóg jest tajemnicą. Trzeba nam więc oczyszczać nasze ludzkie wyobrażenia o Nim. Wejdźmy na drogę poznawania Jezusa. W codziennym spotkaniu z Nim na modlitwie, podczas niedzielnej Eucharystii, uczymy się odkrywać Go takim, jaki jest naprawdę.

Jan Chrzciciel zaświadcza: «Ujrzałem ducha, który zstępował z nieba jak gołębica i spoczął na Nim» (J 1,32). Przy Jezusie jest Duch Święty. Tego Bożego Ducha Jezus chce nam przekazać. Ten, kto będzie blisko Jezusa, ten, kto ma serce otwarte dla Niego, otrzyma Ducha Świętego. Potrzebujemy Go. On nas ożywia. On nas poprowadzi.

„Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”. Miejmy w sercu tę ufność, że Bóg nie potępi człowieka. Wypowiedzmy to jeszcze raz – Bóg nie chce potępić grzesznika. Chce zbliżyć się do niego, chce mu podać swoją dłoń, chce mu pomóc powstać.

Co tydzień, w poniedziałek o godz.19.00, spotyka się Krąg Biblijny. Opiekunem grupy jest ks. Marcin Rejak. Spotkania są otwarte, można w każdym momencie do nich dołączyć. Uczestnicy Kręgu Biblijnego rozważają na spotkaniu czytania biblijne z najbliższej niedzieli.

W ostatni poniedziałek uczestniczyłem gościnnie w takim spotkaniu. Rozważając teksty biblijne, modląc się, zwróciłem uwagę na następujące zdanie z Psalmu 40: „Z nadzieją czekałem na Pana, a On pochylił się nade mną”.

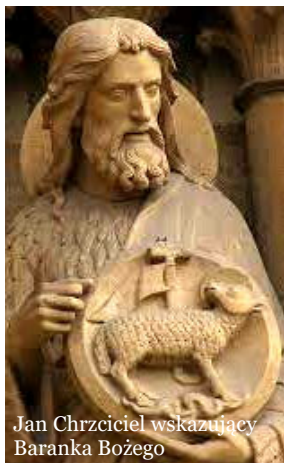
Potrzeba nam w życiu nadziei. Ten, kto spotyka się z Jezusem, ten, kto jest blisko Jezusa, Baranka Bożego, będzie miał nadzieję. Jezus jest dla nas źródłem nadziei. Duch Święty przynosi nam nadzieję. On napędza nas nadzieją.

Zakończmy słowami pieśni: „Ukaż mi, Panie, swą twarz, daj mi usłyszeć Twój głos. Bo słodki jest Twój głos i twarz pełna wdzięku”. Amen.

## OTO BARANEK BOŻY

Baranek Boży (łac. Agnus Dei), to tytuł, jakiego Jan Chrzciciel używał wobec Jezusa Chrystusa, To odwołanie do Starego Testamentu, gdzie baranek jest ofiarą składaną Bogu i ważnym elementem święta Paschy. Baranek Boży symbolizuje ofiarę Jezusa na krzyżu dla odkupienia ludzkości. Agnus Dei dosłownie znaczy Baranek Boga. W języku polskim zwykle tłumaczy się: Baranek Boży. W Wulgacie, Biblii tłumaczonej na łacinę przez św. Hieronima, Jan Chrzciciel mówi: *Ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccatum mundi* – *Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata* (J 1,29). Wszyscy ludzie są odkupieni przez krew Chrystusa, przelaną na podobieństwo krwi baranka, którą oznaczano w noc paschalną drzwi Izraelitów w Egipcie.

Św. Jan XXIII napisał w 1960 roku list apostolski „*Inde a Primis*”, który mówił o rozszerzaniu nabożeństwa ku czci Przenajdroższej Krwi Jezusa Chrystusa. Przypominał także o siedmiu momentach, w których Jezus przelewał swoją krew. Były to: obrzezanie, modlitwa w Ogrójcu, bicowanie, ukoronowanie cierniem, droga krzyżowa, przybicie do krzyża oraz przebicie boku włócznią.



Jan Chrzciciel wskazujący Baranka Bożego





**ZAKOŃCZENIE PIELGRZYMKI BIBLIJNEJ - 6.01.2023**



**SPOTKANIE PĄTNIKÓW NA JASNĄ GÓRĘ I DO WĄWOLNICY - 6.01.2023**



**KONCERT KOŁĘD CHÓRU INSPIRANTE 15.01.2023**

Zdjęcia: Ewa Kamińska



# POGRZEB ŚP. STANISŁAWA KURIATTO

W dniu 26 stycznia 2023 r. odbyła się w naszym kościele Msza Święta pogrzebowa śp. Stanisława Kuriatto, który zmarł 21 stycznia w wieku 95 lat. Uroczystość pogrzebowa zgromadziła najbliższych Zmarłego, sąsiadów, znajomych, a przede wszystkim wiele urszulanek szarych, gdyż jedno z trojga dzieci śp. Stanisława, s. Elżbieta, należy do Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego.



Eucharystię pod przewodnictwem o. Henryka Cieniucha OFMCap koncelebrowało czterech kapłanów: ks. proboszcz Marek Urban, ks. profesor Stanisław Fel, ks. prałat Szymon Szlachta i ks. Mateusz Włosiński.

Homilię wygłosił ks. Marek Urban. Powiedział m.in.: „Śp. Stanisław bardzo wpisał się w moje doświadczenie poznawania parafian. Wiele było rozmów, które wspólnie odbyliśmy. Miały one charakter bardzo poufny, powiedziałbym, dyskretny. Niektóre przechodziły w sakrament pojednania. Był to człowiek, o którym pewnie można by niezłą książkę napisać, albo nakręcić film - ze względu na jego drogę życia, doświadczenia i zdolności. Nie tak dawno, niespełna trzy miesiące temu, w ramach spotkań podczas Antoniańskich Dni Rodziny, obejrzelśmy wywiad z nim, prezentowany w ramach szerokiego tematu *Kuźnia Talentów*. [...]

Dzisiaj jest Ktoś, kto staje bardzo mocno między nim, a nami. [...] To Jezus. [...] Śp. Stanisław [...] pewnie odkrywał Go i szukał w różnych momentach swojego życia, ale mogą zaświadczyć, że w ostatnich latach, ilekroć pytałem, czy przyjsć z Panem Jezusem, zawsze mówił: „Czekam, niech ksiądz przyjdzie. Zawsze jestem gotowy i cieszę się”. Kiedy spoglądałem na to, co zostawił poprzez swoje ręce rzeźbiarza, to szczególnie moją uwagę przykuwa temat Ostatniej Wieczerzy w kilku dziełach, które wyrzeźbił. Ktoś powie, że to takie elementy, które znaczą niewiele, a może... bardzo dużo. Myślę, że znaczą dużo. Dzisiaj je wyjątkowo odkrywamy, kiedy groma-



dzimy się na Mszy Świętej i modlimy się za niego.

Ale tutaj Jezus staje też blisko serca każdego z nas. [...] Może jesteśmy trochę zakłopotani, do końca nie rozumiejący [...] tego, co się tu dokonuje. [...] Ciągłe odkrywamy, co dokonuje się na ołtarzu, co czyni Bóg dla nas w osobie swojego syna Jezusa Chrystusa, który chce przejść do naszych serc i pragnie zjednoczyć się z nami. [...] Jakże potrzeba człowiekowi nadziei. Tej nadziei trzeba najmocniej w doświadczeniu [...] przejścia przez granicę, jaką jest śmierć. Tę nadzieję odkrywamy w Jezusie Chrystusie, bo On za nas oddał życie, złożył tę największą Ofiarę. W każdej Eucharystii dokonuje się ponownie dotknięcie tej wielkiej tajemnicy, która urzeczywistnia się oczyma wiary na naszych oczach. [...]

Nie traktujmy tego momentu spotkania tutaj, jako tylko pewnego wyrazu tradycji, bo wypada przyjsć, bo więzy rodzinne czy znajomości. Coś głębszego może dokonać się, jeżeli powiemy Bogu: „Dotknij dzisiaj mocno mojego serca, abym bardziej Ciebie dostrzegł”. Być może On, podobnie jak Uczniom, nie da nam się za chwilę dotknąć, ale powie: „Wracaj do swojego życia, do swojego domu, do rodziny i zajęć, ale nie zwątp w to, że tam będę obecny”. [...] I da nam nadzieję, która pomoże żyć dalej – odpowiedzialnie, mądrze, z otwartością, z miłością – przekraczając granicę, za którą jest pojednanie, zapomnienie o sobie, szukanie dobra drugiego człowieka.

Prosimy dziś gorąco w tej liturgii o dotknięcie miłością Bożą i miłosierdziem śp. Stanisława, naszego brata, ale też, nie bójmy się powiedzieć, o dotknięcie również naszych serc, abyśmy [...] inaczej spojrzeli na wieczność, na siebie nawzajem, na doświadczenie wiary, która jest nam dana i abyśmy mocniej może o nią się zatroszczyli.

Powierzamy zatem Tobie Panie naszego brata Stanisława. Dziękujemy za wszelkie dobro, które zostawił – swojej rodzinie, bliskim, znajomym, naszej parafii. Polecamy Ci nasze pokorne wołanie, aby mógł się w pełni cieszyć chwałą zbawionych. Wierzmy, że dzięki Twojej mocy jest to możliwe. Oddajemy Tobie też nas samych. Pokrzep naszą wiarę i rozpal miłość w naszych sercach, by były zdolne do rozpoznawania Ciebie i kroczenia z Tobą dalej przez życie”.

Doczesne szczątki śp. Stanisława spoczęły na cmentarzu na Majdanku w Lublinie. Rodzinie śp. Stanisława składamy serdeczne wyrazy współczucia i solidarności.

**Ewa i Tomasz Kamińscy**



Zdjęcia: Ewa Kamińska





## ZAPRZYSIĘŻENIE RADY DUSZPASTERSKIEJ



W niedzielę Chrztu Pańskiego 8 stycznia 2023 r. na Mszy Świętej o godz. 12:00 miało miejsce zaprzysiężenie wybranej 4 grudnia 2022 roku Rady Duszpasterskiej naszej parafii.

### DOROTA BARANOWSKA

Rada została wybrana, aby tworzyć krąg współpracowników, którzy w szczególności będą się troszczyć o stan duszpasterstwa w naszej parafii. Podstawowym zadaniem jest pośredniczenie między kapłanami, a wszystkimi parafianami w budowaniu i ulepszaniu Wspólnoty Parafialnej, aby Ewangelia Chrystusa mogła dotrzeć do wszystkich serc.

W czasie ślubowania zostały zadane pytania, na które wspólnie odpowiadali członkowie Rady 1. Chcemy rozwijać naszą wiarę w Chrystusa Zmartwychwstałego i miłość do naszych bliźnich. 2. Chcemy zawsze mówić prawdę kapłanom i wszystkim człon-

kom naszej wspólnoty parafialnej. 3. Będziemy dokładać wszelkich starań, by prowadzić harmonijną współpracę, płynącą z troski o dobro wspólne. 4. Pragniemy współpracować w duchu kultury chrześcijańskiej, w atmosferze szczerości i odpowiedzialności. 5. Postanawiamy, świadomi naszego wybrania, modlić się codziennie za kapłanów i wszystkich parafian, szczególnie za osoby chore, nieszczęśliwe, za dzieci i młodzież oraz o nowe powołania do służby ołtarza, do zakonów i do małżeństwa.

Nowa rada liczy 16 osób: ks. Marek Urban - przewodniczący RD, ks. Daniel Mazurek - delegat wikariuszy, s. Domi-

nika Lis - delegatka siostr zakonnych, Karolina Kalinowska - przedstawiciel katechetów i pracowników parafii, Dorota Baranowska, Monika Hapka, Łukasz Hapka przedstawiciele grup parafialnych oraz z wyboru: Grzegorz Cholina, Beata Filipowicz, Wojciech Kalinowski, Ewa Kamińska, Urszula Pszczoła, Anna Sławecka, Grzegorz Szczygielski, Mateusz Ściuba i Sławomir Wieleba.

Po Mszy św. odbyła się trzecia część pierwszego spotkania roboczego, na którym przez głosowanie wybrano na zastępcę przewodniczącego rady Sławomira Wielebę, a na sekretarza rady Dorotę Baranowską.

Z tekstu ślubowania: „Boże, który prowadzisz swój Kościół po drogach czasu, umocnij nasze pragnienie ofiarnej służby braciom i spraw, byśmy we wszystkich naszych działaniach cieszyli się wzrostem Twej łaski. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.”

## ZIMOWISKO W SZASTARCE



Fot. Arch. Gromady

Czuwaj! W dniach 20-22.01.2023 odbyło się zimowisko 11. Gromady Lubelskiej w Szastarce. Wilczki podczas wyjazdu rozwijały swoje umiejętności ekspresyjne poprzez liczne warsztaty oraz świeczyska wieczorne. Nie zabrakło też czasu na dobrą zabawę i gry. Zwieńczeniem całego zimowiska była Wielka Gra podczas której, Wilczki stanęły do rywalizacji z Bander-logami.

Akela Bartłomiej Włodek HO



# KOLEDNICY MISYJNI



Jak wiele osób mogło zauważyć, przez ostatnie lata towarzyszy nam inicjatywa zwana „Kolędnicy misyjni”. Nawiązuje ona do dawnej tradycji chodzenia po domach i głoszenia dobrej nowiny o narodzinach Pana Jezusa przez śpiew i recytację wierszy. Ostatnie lata pandemii troszkę to zmieniły i nie pozwoliły kolędować po domach. Jednak silna potrzeba kolędowania i dzielenia się radością Bożego Narodzenia odnalazła nas w kościele i 6 stycznia 2023 roku, w uroczystość Trzech Króli, po Mszach Świętych porannych kolędnicy misyjni dzielili się tym, co im w duszy gra.

## MONIKA HAPKA



Kolędnikom Misyjnym pomagali dorośli

Karolina Kalinowska i ksiądz Daniel Mazurek zaangażowali do kolędowania grupę dzieci, które biorą udział w misyjnej sztafecie modlitewnej. Dzieci bardzo sprawnie nauczyły się swoich tekstów. Są bardzo rozśpiewane, więc z kolędami poradziły sobie bardzo dobrze pod przewodnictwem Łukasza Hapki, a w Dolnym Kościele również przy udziale Scholi Dziecięcej pod przewodnictwem Mariusza Skrzyпка. Rodzice bardzo dzielnie angażowali się w próby, w organizację strojów dla kolędników i wsparcie najmłodszych artystów podczas występów.

I tak, po krótkiej serii przygotowań, nadszedł dzień Objawienia Pańskiego, potocznie zwany Świętem Trzech Króli. Tego dnia w całej diecezji wyszli na ulice kolędnicy misyjni i



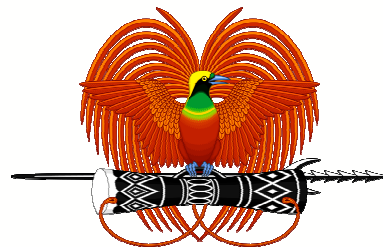
tak też stało się w naszej parafii. Mali kolędnicy zagościli u nas po Mszach Świętych o godz. 9.00 i 12.00 w Górnym Kościele oraz po 10:30 w Dolnym Kościele, kolędując dla najmłodszych, z którymi przeszli wspólnie do szopki zewnętrznej, uczestnicząc w mini orszaku Trzech Króli.

W tym miejscu chciałabym przedstawić troszkę młodych artystów. Rolę Maryi rokrocznie gra Marysia, Józefa – Filip, Anioła – Zosia, Dzieci z Papieskich Dzieł Misyjnych Dzieci – Franek, Dominik, Zuzia, Amelka i Amelka, Dzieci z Papui-Nowej Gwinei – Janek i Franek młodszy, Króla - najmłodszy artysta, Jacek.

Dzieci zostały nagrodzone po występach gromkimi brawami i groszem wrzucanym do skarbonki na

rzecz dzieci z Papui-Nowej Gwinei. Udało się w tym roku zebrać ponad 2 tysiące zł. Za ten dar wszystkim dziękujemy. I tak właśnie najmłodszy parafianie stają się misjonarzami dzieląc się tym, co mają i angażują do tego dzieła również innych, bo warto pomagać.

Po występach czekał dzieci jeszcze wyjazd na spotkanie do parafii Matki Bożej Łatyczowskiej, gdzie spotkali się kolędnicy z całej diecezji.



Cudowronek w godle Papui-Nowej Gwinei

Przed wydarzeniem nastąpiło jeszcze spotkanie, integrujące kolędników na robieniu rajskiego ptaka cudowronka, którego potem zawiozły na konkurs, na spotkanie wszystkich kolędników 11 stycznia 2023 r. Tam miały możliwość zobaczyć różne pomysły na stroje papuaskie i poczuć wspólnotę misyjną. Zobaczyły, że jest wielu, którzy chętnie dzielą się najprostszymi talentami, a tym samym pomagają innym.

Przyjechał tam też misjonarz, który był przez kilka lat właśnie w Papui-Nowej Gwinei i dzięki niemu to spotkanie było też edukacyjne, ponieważ dzieci dowiedziały się wielu ciekawostek. Wiedzą już, jak wygląda flaga, iloma językami się tam mówi, a jest ich dość dużo bo ponad 800, i jak wygląda życie codzienne w tym odległym miejscu.

Dziękujemy kolędnikom misyjnym za zaangażowanie i pokazanie, że będąc w tak młodym wieku i nie wyjeżdżając z kraju można być misjonarzem.







Podtrzymując wieloletnią już tradycję kołędowania, Przedszkole nr 59, po przerwie spowodowanej pandemią, wystawiło 15 stycznia 2023 roku w kościele pw. św. Antoniego „Muzyczne Jasełka”.

Program artystyczny dzieci z Zespołu Teatralnego „Mali Czarodzieje” został przygotowany przez wicedyrektor Edytę Ruszniak i nauczycielkę Justynę Gawryl. Koncert kołęd przygotowała grupa muzyczna „Wesołe nutki” pod kierunkiem nauczycielek Anny Sławeckiej i Doroty Misztal. Dekorację wykonała nauczycielka Katarzyna Wrótniak. Udekorowana scena, choreografia, piękne stroje oraz występ dzieci sprawiły wszystkich w świąteczny nastrój.

Występ dzieci był profesjonalny i spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem. Świadczyły o tym gromkie brawa otrzymane od publiczności. Uznanie wyraził również ksiądz Marcin Wójtowicz, dziękując dzieciom i obdarowując je w nagrodę słodką niespodzianką. Po zakończeniu występu wicedyrektor naszej placówki pani Edyta Ruszniak podziękowała dzieciom, rodzicom i nauczycielom za występ oraz publiczności za miłe przyjęcie.

Dziękujemy księdzu proboszczowi Markowi Urbanowi za wieloletnią już współpracę i gościnę.

**Justyna Gawryl**

## WIECZÓR KOŁĘDOWY

Po raz kolejny 15 stycznia 2023 roku w Dolnym Kościele odbył się wieczór kołędowy, przygotowany przez grupy muzyczne naszej parafii oraz osoby współtworzące Antoniańskie Dni Rodziny. Koncert prowadzili Edyta i Jarosław Dyrkowie.

Pierwsze wystąpiły Lilijki Antoniańskie wraz z opiekunami: s. Esterą, Mariuszem Skrzypkim i Wojciechem Kalinowskim. Na gitarze grał Robert Wrona, a Antek Wrona na cajońce.

Po nich śpiewała młodzież z KSM-u *Światłość* - Paulina Czerwińska i Mikołaj Mazur (perkusja) oraz Łukasz Hapka (gitarra). Następnie wystąpił Parafialny Zespół Muzyczny. W duecie śpiewały: Magdalena Paśnikowska-Łukaszuk i Joanna Chęckiewicz. Jacek Chęckiewicz grał na gitarze i śpiewał, na gitarze grał Jarek Landman, na gitarze basowej Krzysztof Krajewski, na perkusji Mikołaj Mazur, a na instrumentach perkusyjnych Grzegorz Orłowski.

Publiczność nie ograniczała się jedynie do słuchania kołęd i pastorałek, ale włączała się do wspólnego śpiewania. Wykonanie było piękne i dynamiczne, na wysokim poziomie. Zachwycała też oryginalna aranżacja. Ks. Proboszcz zadbał o poczęstunek — pączki, herbatę i kawę. Atmosfera koncertu była rodzinna. Z żalem, że koncert już się skończył, opuszczaliśmy Dolny Kościół, myśląc o spotkaniu przy wspólnym śpiewie kołęd w przyszłym roku. Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w przygotowanie niezapomnianego wieczoru kołędowego. **ETK**  
Fotorelacja na str. 22 i 23

Podczas wizyty duszpasterskiej kapłani rozdawali książeczkę „Adoracja Najświętszego Sakramentu. Jak modlić się w czasie adoracji”. Opracowali ją Małgorzata i Jerzy Piaseccy. Wprowadzenie napisał ks. Proboszcz Marek Urban.

Książeczka stanowi dużą pomoc w modlitwie przed Najświętszym Sakramentem. Ks. Radosław Matraszek w czasie trzech tygodni w wieczornych homiliach dokładnie wyjaśniał kolejne kroki osobistego spotkania z Jezusem.

Św. Matka Teresa z Kalkuty podkreślała, że „czas, jaki spędzasz się z Jezusem w Najświętszym Sakramencie, jest najlepszym czasem, jaki spędzisz na ziemi”.

W książeczce są propozycje Aktów Strzelistych, a także Litania do Matki Bożej Królowej Pokoju. Jest też zachęta do czytania Pisma Świętego i rozważania Bożego Słowa, jakie nas poruszyło i do zapisywania go w duchowym dzienniku.

Dziękujemy za ten niezwykle podarunek, który pomoże zjednoczyć się z Jezusem.

### ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

JAK MODLIĆ SIĘ  
W CZASIE ADORACJI?





# WYDARZENIA W LUTYM

**2 lutego** – w tym dniu obchodzimy święto Ofiarowania Pańskiego nazywane też Matki Bożej Gromnicznej. Przychodzimy do kościoła z gromnicą. Obchodzimy też XXVII Światowy Dzień Życia Konsekrowanego, szczególny dzień modlitwy za osoby konsekrowane i o nowe powołania do życia zakonnego. Pamiętajmy w modlitwie szczególnie o naszych siostrach betankach.

Msze Święte – 7.00, 9.00, 16.30, 18.00

\*\*\*

**3 lutego** - pierwszy piątek miesiąca, wynagradzamy Najświętszemu Sercu Jezusa. Przed południem kapłani nawiedzą chorych. Jest dodatkowa Msza św. o godz. 16.30.

\*\*\*

**3 lutego** - wspomnienie św. Błażeja. Za jego wstawiennictwem prosimy Boga o zdrowie gardła i o łaskę dobrego korzystania z daru mowy.

\*\*\*

**3/4 lutego** - w Kaplicy nocna adoracja Najświętszego Sakramentu. Rozpocznie się Mszą Świętą o godz. 21.00. Osoby, które pragną przyjść na modlitwę, proszone są o wpisanie się do księgi adoracji w kaplicy w wybranych przez siebie godzinach.

Od godz. 21.00 do północy będzie też dodatkowy dyżur spowiedzi w konfesjonale w kościele. Adoracja potrwa do godz. 7.00.

\*\*\*

**4 lutego** – pierwsza sobota miesiąca, w kościele dodatkowa adoracja Najświętszego Sakramentu po Mszy Świętej o godz. 18.00 do godz. 21.00. W czasie Mszy Świętej i adoracji wystawione będą relikwie św. Maksymiliana Kolbe, wielkiego czciciela Niepokalanej.

W pierwszą sobotę miesiąca wynagradzamy Niepokalanemu Sercu Maryi za pięć obelg spełniając następujące warunki: przez pięć kolejnych miesięcy w pierwsze soboty należy odprawić spowiedź, przyjąć Komunię świętą, odmówić jedną część Różańca i przez piętnaście minut rozmyślać nad piętnastu tajemnicami różańcowymi lub nad jedną z nich.

\*\*\*

**6 lutego** - pierwszy poniedziałek miesiąca, na Mszy św. o 18.00 modlimy się o pokój za wstawiennictwem franciszkańskich męczenników: bł. Michała Tomaszka i bł. Zbigniewa Strzałkowskiego.

\*\*\*

**7 lutego** – pierwszy wtorek miesiąca, na Mszę św. o 18.00 szczególnie zaproszeni są członkowie Diakonii Modlitwy Wspierającej Dzieła Parafii, a także wszyscy, którzy pragną do niej dołączyć.

\*\*\*

**11 lutego** – wspomnienie NMP z Lourdes i XXX Światowy Dzień Chorego. Z tej okazji będzie dodatkowa Msza św. o godz. 9.00 za chorych i cierpiących.

\*\*\*

**12 lutego** – niedziela, o godz. 19.00 w Dolnym Kościele odbędzie się Koncert Karnawałowy w wykonaniu Artystów Scen Lubelskich i ich Gości.

\*\*\*

**16 lutego** – po Mszy Świętej o godz. 18.00 dodatkowa adoracja Najświętszego Sakramentu przy relikwiach św. Jana Pawła II. Modlimy się w intencji Kościoła, Ojca Świętego oraz Małżeństw i Rodzin naszej parafii.

\*\*\*

**17 lutego** – trzeci piątek miesiąca, o godz. 18.00 Msza Święta zbiorowa z Nieszporami za Zmarłych.

\*\*\*

**19 lutego** - trzecia niedziela miesiąca, po Mszy św. o godz. 18.00 - Czas Chwały

\*\*\*

**19-21 lutego** – Nabożeństwo Czterdziestogodzinne.

\*\*\*

**22 lutego** – Środa Popielcowa. Msze Święte: 7.00, 9.00, 16.30 i 18.00. Dla chętnych rozpoczęcie Pielgrzymki Biblijnej pod przewodnictwem ks. Radosława Matraszka.

\*\*\*

**24 lutego** – ostatni piątek miesiąca, o godz. 18.45 Droga Krzyżowa z elementami Różańca do Siedmiu Boleści Maryi

## Gorzkie Żale

Środa godz. 17.15. Przed nabożeństwem – o godz. 17.00 – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Niedziela godz. 17.15 Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym.

## Droga Krzyżowa

Godz. 16.00 – dla dzieci

9.00 i 17.00 – dla dorosłych

18.45 – dla młodzieży.

## KONCERT KARNAWAŁOWY

W niedzielę 12 lutego 2023 r.

w Dolnym Kościele

odbędzie się

Koncert Karnawałowy Artystów Scen Lubelskich:

Bogusławy Matys - sopran, Huberta Świecy - tenor, Jana Ożoga - fortepian.

Gościnnie wystąpią:

Krystyna Szydłowska - sopran

i Andrzej Sikora - bas.

Prowadzenie - Małgorzata Świeca



# PROŚBY O WSPARCIE Z 1,5% PODATKU ZA 2022 ROK



Uprzejmie prosimy o przekazanie 1,5 % podatku na rzecz naszego syna Jakuba. Dziecko jest po ciężkiej operacji i dalej leczy się onkologicznie.

**KRS: 0000086210**

Cel szczegółowy: **Jakub Miształ**

Syn należy do naszej parafii. Przez pewien czas służył jako ministrant. chodzi do szkoły i pragnie cieszyć się jak każdy życiem. Za udzielone wsparcie z góry serdecznie dziękujemy.

Rodzice Jakuba

## Przełącz 1,5% podatku

Choruję na stwardnienie rozsiane (SM). Proszę o przekazanie 1,5% podatku na moje leczenie i rehabilitację. Dzięki Państwa sercu będę mógł podjąć skuteczniejszą walkę z chorobą, która jest nieuleczalna. Wystarczy w zeznaniu podatkowym PIT wpisać KRS Fundacji oraz cel. To nic nie kosztuje, a mi pomoże.

**KRS 0000338878**

Cel szczegółowy: **Sławomir Krzysiak**

## Możesz przekazać darowiznę

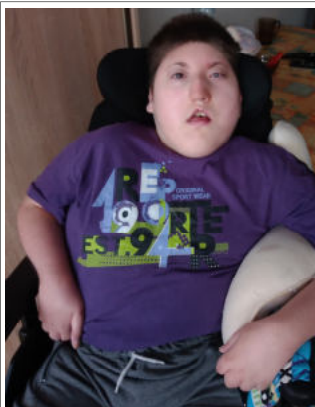
Numer konta

95 1140 1140 0000 2133 5400 1001

Tytuł przelewu: Sławomir Krzysiak

## Każdy kiedyś potrzebuje dobra!

Sławomir Krzysiak przez wiele lat dokumentował fotograficznie różne wydarzenia parafialne. Jego zdjęcia były zamieszczane na stronie internetowej parafii, w *Głosie św. Antoniego*, w kalendarzach parafialnych. Sławek razem z nami współtworzył filmik o ks. Stanisławie Rogu, dokonując montażu zdjęć, podkładu muzycznego oraz słownego. Ze względu na posuwającą się chorobę SM musiał się wycofać z działalności społecznej na rzecz parafii.



## Szymon Banaszek

od urodzenia cierpi na zespół wad wrodzonych. Wymaga całodobowej opieki. Obecnie ma 21 lat.

Zwracamy się z prośbą o przekazanie 1,5 % podatku dla naszego syna na konto fundacji „Zdażyć z pomocą”.

**KRS 0000037904**

Cel szczegółowy:

**13071 Szymon Banaszek**

Za każdą okazaną pomoc będziemy bardzo wdzięczni.

Rodzice Szymona

Witajcie, mam na imię Dominik. Przyszedłem na świat 10 miesięcy temu. Pierwsze kroki po wyjściu z porodówki rodzice skierowali do Pana Jezusa w naszej kaplicy, aby zawierzyć Mu moje życie obarczone trisomią 21. chromosomu - Zespół Downa.



Często bywam u różnych lekarzy, jednak najlepiej jest mi w domu z mamą i tatą. Oni martwią się o mnie, żebym się dobrze rozwijał, dlatego od 5 miesiąca życia ćwiczą ze mną, rehabilitują ruchowo i logopedycznie, szukają możliwości usprawniania mojego funkcjonowania, abym mógł być samodzielny, jak moi rówieśnicy. Mama ciągle mi mówi, że rozwijam się na chwałę Boga i ludzi, a ja zupełnie nie rozumiem, co ona ma na myśli.

Aby przekazać 1,5% podatku należy podać:

**KRS 0000037904**

Cel szczegółowy: **42077 TCHÓRZEWSKI DOMINIK**

Darowizny pieniężne,

w tytule wpłat prosimy podać: **42077 Tchórzewski Dominik**  
numer rachunku bankowego:

**42 2490 0005 0000 4600 7549 3994**

CARITAS ARCHIDIECEZJI LUBELSKIEJ

**KRS 0000204819**

\*\*\*

HOSPICJUM DOBREGO

SAMARYTANINA

**KRS 0000026380**

\*\*\*

LUBELSKIE HOSPICJUM

DLA DZIECI IM. MAŁEGO KSIĘCIA

**KRS 0000004522**

\*\*\*

LUBARTOWSKIE STOWARZYSZENIE

HOSPICJUM ŚW. ANNY

**KRS 000229422**



# NABOŻEŃSTWO 40-GODZINNE

**NIEDZIELA – 19 LUTEGO 2023**

<b>14.00</b>	Trześciowska (domki od Niepodległości do Świdnickiej), Kasztanowa, Modrzewiowa, Rudnicka, Malinowa, Przejazd, Jaworowa, Świdnicka, Niepodległości (domki)
<b>15.00</b>	Trześciowska (od Świdnickiej do końca), Szarotkowa, Dereniowa, Pigwowa, Jeżynowa, Wawrzynowa
<b>16.00</b>	Palmowa, Daktylowa, Paprociowa, Lubczykowa, Nasturcjowa, Forsycjowa
<b>17.00</b>	Tumidajskiego 2A, 2B, 2C, Kminkowa, Żonkilowa, Żurawinowa, Trześciowska 1, 3
<b>18.00</b>	<b>MSZA ŚWIĘTA</b>
<b>19.00-21.00</b>	<b>CZAS CHWAŁY</b>

**PONIEDZIAŁEK – 20 LUTEGO**

<b>6.00</b>	Czas indywidualnej modlitwy
<b>6.30</b>	<b>GODZINKI</b>
<b>7.00</b>	<b>MSZA ŚWIĘTA</b>
<b>7.30</b>	<b>MSZA ŚWIĘTA</b>
<b>8.00</b>	Tumidajskiego 4, 6
<b>9.00</b>	Tumidajskiego 8,10
<b>10.00</b>	Tumidajskiego 12, 14
<b>11.00</b>	Tumidajskiego 16,18
<b>12.00</b>	Tumidajskiego 20, 22
<b>13.00</b>	Niepodległości 1, 1G
<b>14.00</b>	Niepodległości 2, 3, 4
<b>15.00</b>	Niepodległości 5, Krokusowa 4, 6
<b>16.00</b>	Niepodległości 6, 7
<b>17.00</b>	Niepodległości 7A, 7B, 7C, 7D
<b>18.00</b>	<b>MSZA ŚWIĘTA</b>
<b>19.00</b>	Niepodległości 8, 9A
<b>20.00-21.00</b>	Niepodległości 10, 11

**WTOREK – 21 LUTEGO**

<b>6.00</b>	Czas indywidualnej modlitwy
<b>6.30</b>	<b>GODZINKI</b>
<b>7.00</b>	<b>MSZA ŚWIĘTA</b>
<b>7.30</b>	<b>MSZA ŚWIĘTA</b>
<b>8.00</b>	Niepodległości 12, 13
<b>9.00</b>	Niepodległości 13A, 13B
<b>10.00</b>	Niepodległości 14, 16
<b>11.00</b>	Niepodległości 20, 22
<b>12.00</b>	Niepodległości 24, 26
<b>13.00</b>	Niepodległości 28, 30
<b>14.00</b>	Daszyńskiego 2, 3, 3A
<b>15.00</b>	Daszyńskiego 11,12, 13
<b>16.00</b>	Daszyńskiego 15, 17, 19
<b>17.00</b>	Daszyńskiego 23, 25, 27
<b>18.00</b>	<b>MSZA ŚWIĘTA</b>
<b>19.00-21.00</b>	Czas indywidualnej modlitwy
<b>21.00</b>	<b>APEL JASNOGÓRSKI I ZAKOŃCZENIE ADORACJI</b>

## BOŻY POCAŁUNEK

Czterdziestogodzinne nabożeństwo polega na nieustannej, trwającej czterdzieści godzin modlitwie przed wystawionym Najświętszym Sakramentem. Obecnie praktykuje się adorację od rana do wieczora przez przynajmniej 3 dni tak, aby Najświętszy Sakrament był adorowany w sumie przez ok. 40 godzin. Taka praktyka – z przerwami na Msze Święte – jest w naszej parafii przed Wielkim Postem.

«Adoracja wywodzi się z języka łacińskiego i składa się z dwóch części: czasownika „orare” - modlić się i przedrostka „ad”, który wywodzi się ze sformułowania „ad os” - do ust. W takim znaczeniu adorację należy rozumieć jako pocałunek» (ks. Jan Ostrowski).

W tej niezwykłej bliskości możemy dzielić się, oddawać, zawierzać się samemu Bogu, a także wsłuchiwać się w Jego miłujący nas głos.

**Ewa Kamińska**

## WIELKI POST

Wielki Post jest jak wędrówka Izraelitów do Ziemi Obiecanej. Chrześcijanie wyruszają w duchową wędrówkę. Post, modlitwa i jałmużna, to praktyki, które ułatwiają powrót do zdrowia duchowego.

Pomocą jest specjalnie dobrane Słowo Boże i rekolekcje. Wszystko służy oczyszczeniu duszy z tego, co oddziela od Boga i niszczy wiarę, pomaga porzucić przywiązanie do grzechu i odzyskać prawdziwą relację z Chrystusem.

**POST**

Post nie tylko oczyszcza ciało, ale przede wszystkim duszę z przywiązania do grzechu. Post niekoniecznie dotyczy pokarmu. Może jesteśmy przywiązani do jakichś przyjemności. Dlatego warto z nich zrezygnować albo ograniczyć. Chrześcijanin nie gardzi swoim ciałem otrzymanym od Boga. Ale przyziemne żądze nie mogą panować nad nami. Przez post uczymy się mądrze korzystać z wolności, którą daje Bóg.

**MODLITWA**

Jezus mówi: „Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu” (zob. Mt 6, 6). Nie oznacza to, by ze swoją wiarą chować się przed ludźmi. Mamy zamknąć się we własnym sercu razem z Bogiem i tam Go doświadczać.

Ponieważ Chrystus mówi, że kto się przyzna do Niego przed ludźmi, On przyzna się do niego przed Ojcem (por. Mt 10, 32), dlatego dobrym miejscem modlitwy jest wspólnota Kościoła, a pomocą nabożeństwa – Droga Krzyżowa i Gorzkie Żale. Pomagają one odkrywać sens trudności i cierpień, jakie nas spotykają. Modlitwa pomaga odkrywać, że Bóg najlepiej wie, co dla nas jest najlepsze.

**JAŁMUŻNA**

Jezus poucza: „Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie je mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje podkopują i kradną; Ale gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie podkopują i nie kradną. Albowiem gdzie jest skarb twój, tam jest i serce twoje” (Mt 6,19-21). Takim gromadzeniem skarbów w niebie jest dawanie jałmużny z potrzeby serca. Ile okażemy miłosierdzia, tyle go otrzymamy w Domu Ojca. Jałmużna, to nie tylko pieniądze. Może to być czas poświęcony innym, zwłaszcza najbliższym.

**ETK**





# INTENCJE MODLITEWNE NA LUTY



## Diakonia Modlitwy Wspierającej Dzieła Parafii pw. św. Antoniego Padewskiego

Aby przygotowaniu do kanonicznej wizytacji Biskupa w parafii towarzyszyło odkrywanie powszechności Kościoła.

### Towarzystwo Przyjaciół MSD w Lublinie

29 STYCZNIA-4 LUTEGO

Za Siostry Służki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej, pracujące w naszym Seminarium, aby obchodzony w Kościele Dzień Życia Konsekrowanego umacniał je w codziennym ofiarowywaniu swojego życia Bogu.



5-11 LUTEGO

Za alumnów przeżywających trudności na drodze swojego powołania, aby Duch Święty umacniał ich darami mądrości i męstwa.

12-18 LUTEGO

O otwartość rodzin naszej archidiecezji na wiarę i słowo Boże, aby stawały się kolebkami nowych i świętych powołań kapłańskich.

19-25 LUTEGO

O owocne przeżycie rekolekcji wielkopostnych we wspólnocie seminarystycznej, aby głoszone Słowo Boże i sprawowane sakramenty rozpałały żar miłości do Chrystusa.

26 LUTEGO-4 MARCA

Za alumnów roku III, którzy przyjęli posługę lektoratu, aby odczytując Słowo Boże podczas liturgii, wchodzili w większą zażyłość z Bogiem i pełnili Jego wolę.

## Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy



Módlmy się, aby parafie, w których centralne miejsce zajmuje komunizm, stawały się coraz bardziej wspólnotami wiary, braterskimi i otwartymi na najbardziej potrzebujących.



## II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

O dojrzałe powołania kapłańskie i zakonne w Polsce.

## ŻYCIE UBÓSTWEM DUCHA

Drodzy bracia i siostry, zadajmy sobie kilka pytań. Przede wszystkim, jak żyję ubóstwem ducha? Czy czynię miejsce dla Boga, czy wierzę, że On jest moim dobrem, moim prawdziwym, wielkim bogactwem? Czy wierzę, że On mnie kocha, czy też ze smutkiem marnuję siebie, zapominając, że jestem darem? I jeszcze: czy uważam, by nie marnować, czy jestem odpowiedzialny w korzystaniu z rzeczy, z dóbr? I czy chętnie dzielę się nimi z innymi osobami? Wreszcie: czy traktuję osoby najsłabsze jako cenne dary, które Bóg każe mi strzec? Czy pamiętam o ubogich, o tych, którym brakuje tego, co konieczne?

**Papież Franciszek**  
**Anioł Pański w niedzielę**  
**29.01.2023**

## INFORMACJE PARAFIALNE

- Adres: ul. Kasztanowa 1, 20-245 Lublin. Tel. 81 747 70 75
- Niedziele i święta: 7:00, 9:00, 10:30, (górnego kościoła – dorośli, dolny kościół – dzieci), 12:00, 18:00 (dla młodzieży); Święta zniesione: 7:00, 9:00, 16:30, 18:00
- Dni powszednie: 7:00, 7:30, 18:00, dodatkowo 16:30 (pierwsze piątki miesiąca w roku szkolnym). Całodzienna adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w dni powszednie od 8.00 do 18.00
- Spowiedź podczas każdej Mszy św.
- Nabożeństwa okresowe: codziennie o 17:15.
- W pierwszą sobotę miesiąca oraz 16. dnia miesiąca – adoracja po Mszy św. wieczornej zakończona o godz. 21:00 Apelem Jasnogórskim
- W każdy wtorek o godz. 18.00 odprawiana jest Msza św. zbiorowa do św. Antoniego. Intencje można wrzucać do specjalnych skrzynek.
- W każdą środę o godz. 17.45 Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Podziękowania i prośby do Matki Bożej Nieustającej Pomocy można przed nabożeństwem wrzucać do skrzynki w przedsionku kościoła.
- Kancelaria – w dni powszednie: 7:30 – 8:00 oraz 17:00 – 17:45; w soboty: 7:30 – 8:00.
- W niedzielę po każdej Mszy św. udzielane są informacje oraz przyjmowane intencje Mszy św.
- Kiosk parafialny czynny od 17.00 do 17.45 oraz po Mszy św. wieczornej (poniedziałek – sobota). W niedziele i święta od 17.00 do 18.00 i po każdej Mszy Świętej.

## ODESZLI DO PANA

Janina Kępa	1933
Jerzy Szewczak	1947
Stanisław Partyka	1961
Mieczysław Kral	1949
Tadeusz Kurowski	1941
Irena Paluch	1946
Stanisław Kuriatto	1927
Edmund Dąbrowski	1936
Tadeusz Gospodarek	1933
Stanisław Jargiło	1948
Krystyna Frączyk	1935
Stefania Zajac	1933
Zdzisław Boroń	1951

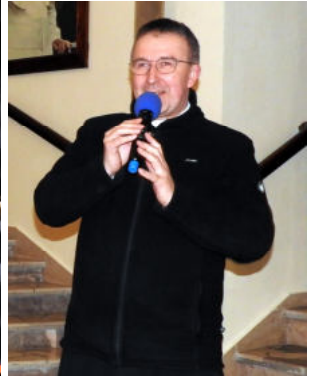
**Nasz dar modlitwy**  
Ojciec Nasz, Zdrowaś Maryjo,  
Chwała Ojcu,  
Wieczne odpoczywanie



# WSPÓLNE KOŁĘDOWANIE — 15.01.2023







Zdjęcia: Ewa Kamińska





Fot. Ewa Kamińska

## KOLEDNICY MISYJNI — 6 STYCZNIA 2023



Zdjęcia: Monika Hapka